DOKUMENTACJA DOROBKU ARTYSTYCZNEGO

2011 - 2018

Część druga: Wystawy

Łukasz Ogórek

Wystawy indywidualne:

Zwierzenie / Galeria W Y w Łodzi / 13-27.05.2017 /

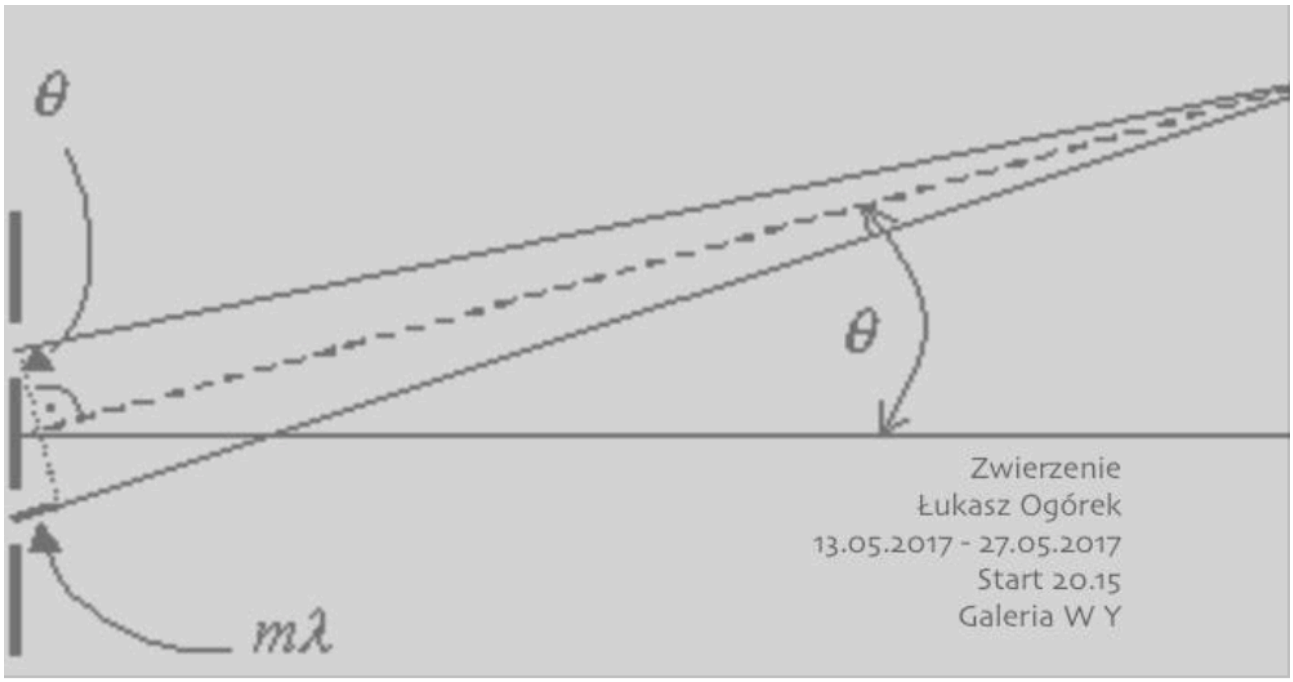

MAJ
13

Zwierzenie / Łukasz Ogórek w Galerii W Y

Publiczne · Organizatorzy: W Y

✓ Wezmę udział ▾ ···

13 maja 2017 o 20:15 – 27 maja 2017 o 20:15
Ponad rok temu

W Y
Piotrkowska 138/140/OFF Piotrkowska Center, Łódź
Pokaż mapę

Zaproszenie od: Łukasz Brodaty

/ Zaproszenie / https://www.facebook.com/events/2267840753441017/

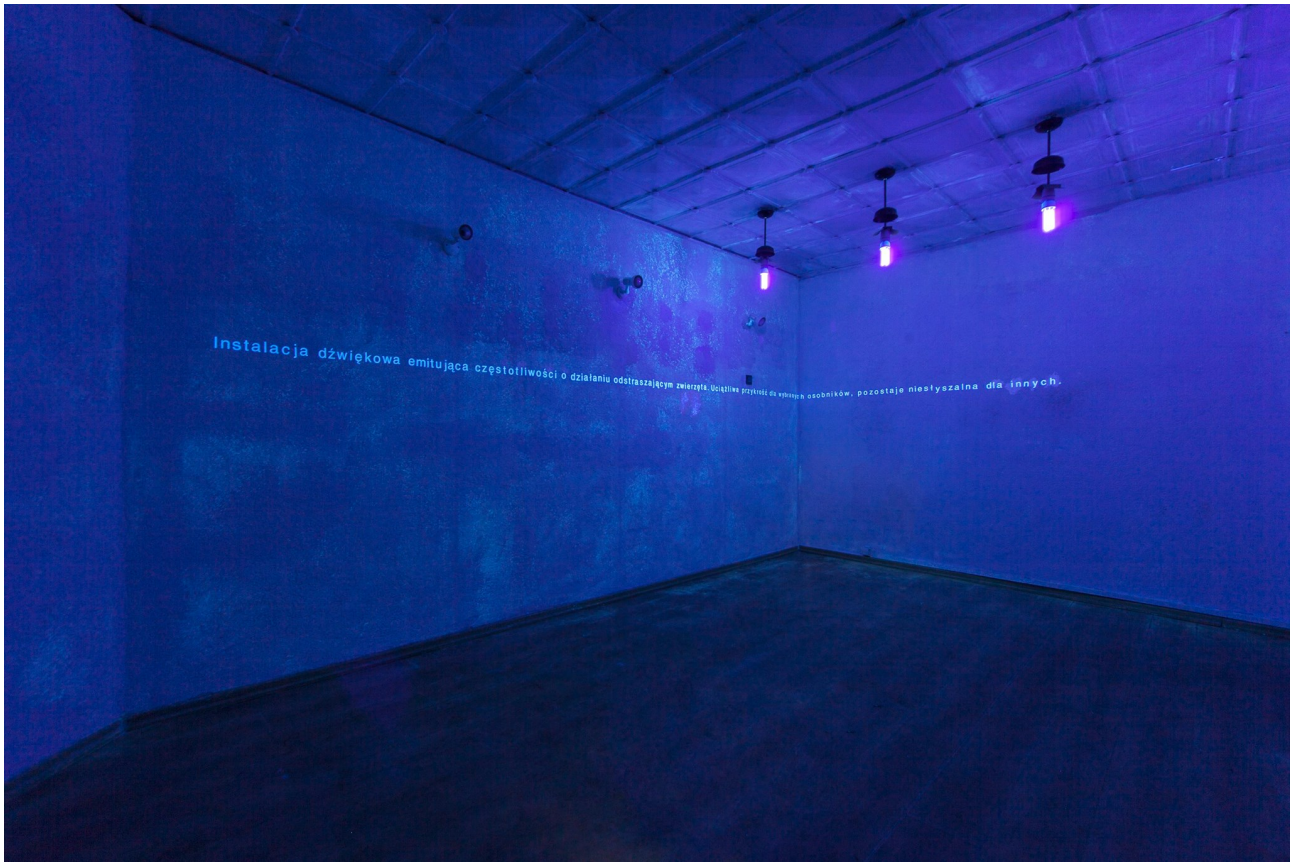

/ Zwierzenie / Instalacja dźwiękowa /
Instalacja dźwiękowa emitująca częstotliwości o działaniu odstraszającym zwierzęta /
Napis na ścianie, światło UVA / 2017 / Widok wystawy - fot. Anna Zagrodzka /

Galeria W Y
Piotrkowska 31
Łódź
13-27 maja 2017

Łukasz Ogórek
Zwierzenie
instalacja dźwiękowa

Zwierzenie

Pierwsze to zaufać, że ta instalacja dźwiękowa naprawdę została zrealizowana. Że niewidoczne dla odwiedzających Galerię W Y urządzenie emitujące ultradźwięki spoza zakresu wrażliwości ludzkiego ucha naprawdę gdzieś tam jest i działa. Jeśli zaufamy, że jest, to „Zwierzenie" nie będzie jedynie rebusem o niematerialności sztuki. Autotelicznym komunikatem zachwyconym samym sobą.

Bo choć praca Łukasza Ogórka wydaje się konceptualną zabawką, zegarkiem, który bawi nas swoją precyzją tym bardziej, im bardziej bywamy niepunktualni, to przecież „Zwierzenie" jest opowieścią o relacjach między autorem a odbiorcami jego prac. Rodzajem votum nieufności wobec dzieł samowystarczalnych. Pytaniem o niechętnie dziś braną pod uwagę indywidualną wrażliwość odbiorczą – cechę niezależną od skon-wencjonalizowanego języka rozumienia sztuki czy erudycyjnych kompetencji, a warunkującą naszą jednostkowość. Na ile prezentowane dziś w galeriach prace wykraczają poza tematykę i schemat komunikacyjny narzucany przez rynek sztuki? Jaki jest los działania artystycznego próbującego wyjść poza tę konwencję? Czy nie zostaje ono niezauważone przez odbiorców ze środowiska, spotykając się jednocześnie z wrogością ze strony nowego adresata?

Czy sztuka diagnozuje konflikt wewnątrz społeczeństwa, czy może przyczynia się do jego wytworzenia? Bo choć galerie i muzea tworzy się, by były neutralnym kadrem dla dzieł sztuki, to czy ten kadr nie staje się barierą między dwiema rzeczywistościami? Barierą przyczyniającą się do wzrostu konfliktu między odbiorcami sztuki a tymi, którzy omijają galerie i muzea?

Instalacja dźwiękowa naprawdę została zrealizowana. Emitowane
w „Zwierzeniu" ultradźwięki – niesłyszalne dla zaproszonych gości
Galerii W Y, ale odstraszające insekty i większe zwierzęta zamieszkujących zwykle tę część podwórka przy Piotrkowskiej 31 – oddzielą na czas wystawy tę przestrzeń od jej codziennej rzeczywistości.

Niewrażliwość na służbie komfortu obcowania ze sztuką.

/ Piotr Olkusz /

Fotopułapka / Galeria Mała Czarna w Łodzi / 16.03.2016 /

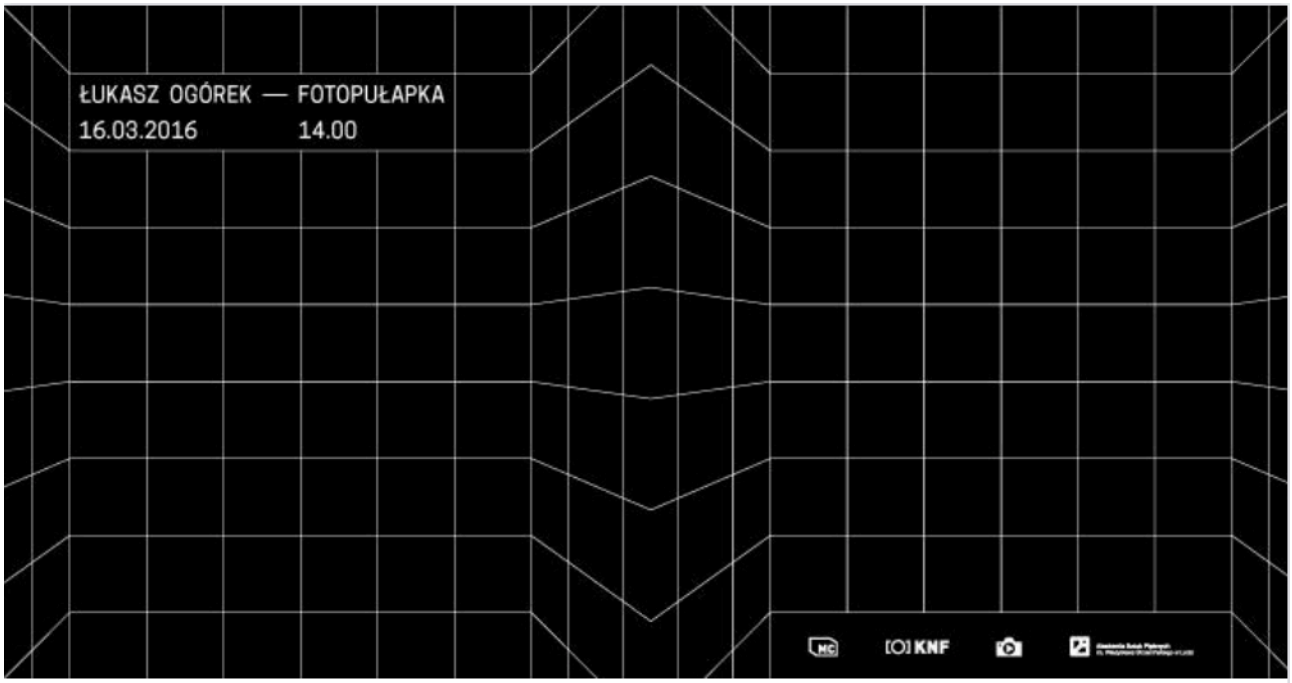

MAR
16

Łukasz Ogórek – Fotopułapka

Publiczne · Organizatorzy: Galeria Mała Czarna

Zainteresowana

Środa, 16 marca 2016 o 14:00
Ponad rok temu

Galeria Mała Czarna
Wojska Polskiego 121, sala 108, 91-743 Łódź

Pokaż mapę

/ Zaproszenie / Plakat wystawy proj. Krystian Berlak /
https://www.facebook.com/events/łukasz-ogórek-fotopułapka/2001002526792549/



/ Fotopułapka / Interaktywna instalacja + video /
Kamera leśna - urządzenie rejestrujące spoglądających w ciemną przestrzeń galerii / 2016 /
fot. Magdalena Czyżewska /
Video https://www.facebook.com/galeriamalaczarna/videos/1836340366593413 /
Zapis dostępny w załączonym pliku /



/ Fotopułapka / Klatki z zapisu video /

/ Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe) /
Dwuetapowe zdarzenie interpersonalne / Pracownia Portretu w Łodzi / 26.02.2016 /
Część pierwsza /

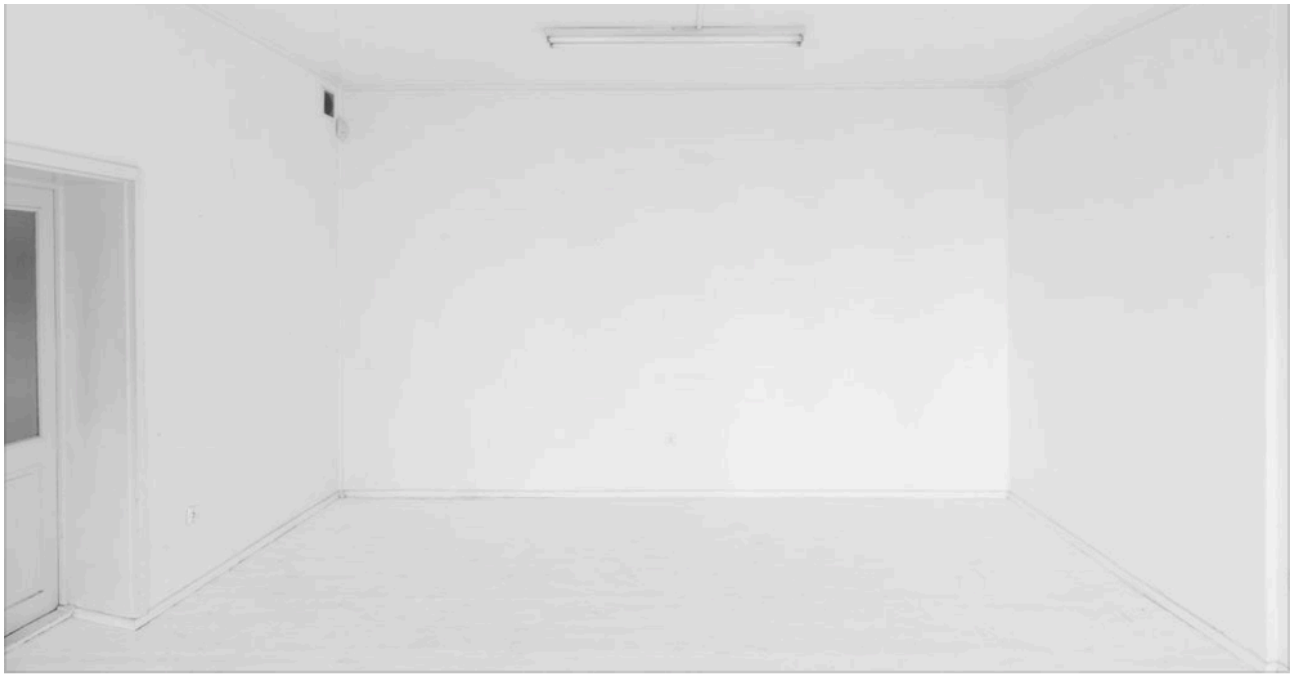

LUT
26

Łukasz Ogórek - Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe)

Publiczne · Organizatorzy: Pracownia Portretu

✓ Wezmę udział ▾ ⋯

Piątek, 26 lutego 2016 o 20:00
Ponad rok temu

Pracownia Portretu
Przędzalniana 55, Łódź

Pokaż mapę

/ Zaproszenie / https://www.facebook.com/events/1713285522245786/

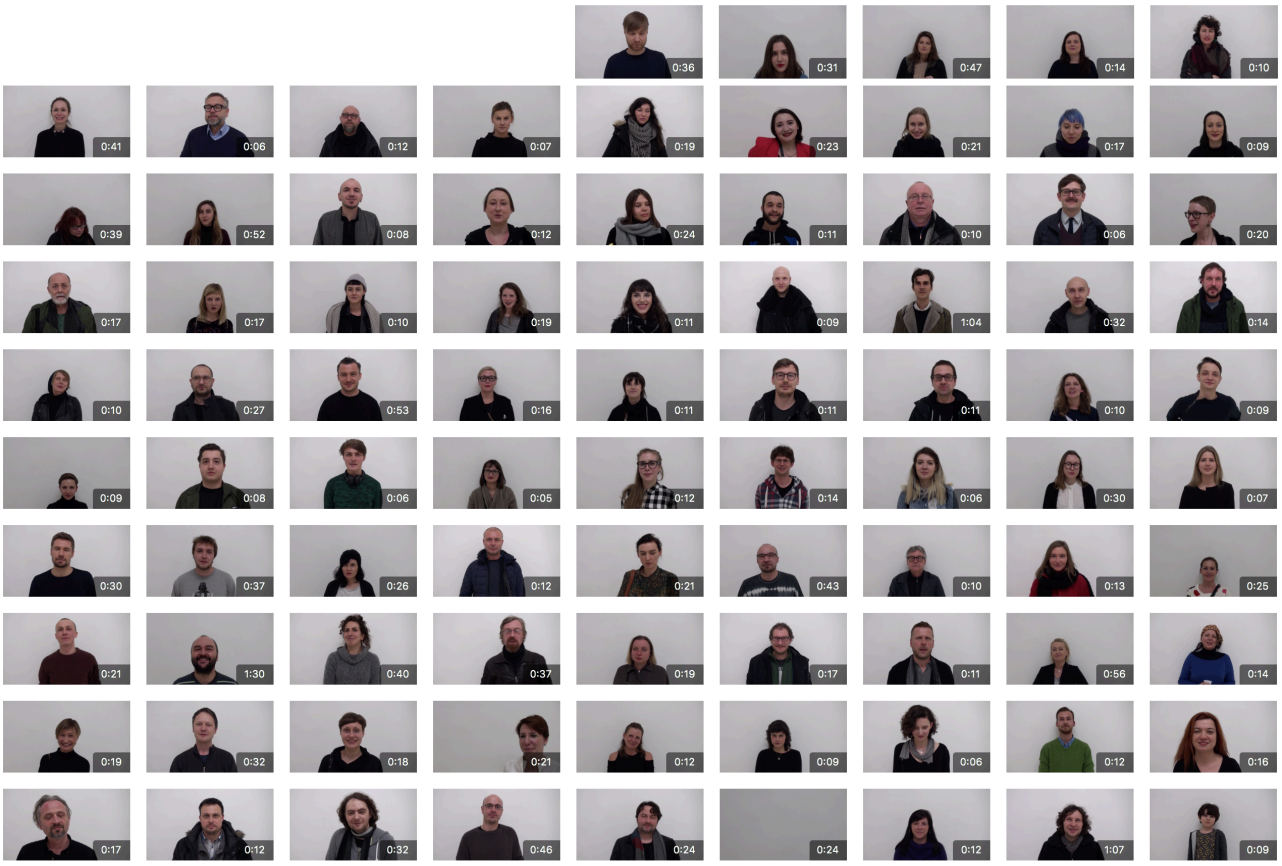

/ Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe) / Dwuetapowe zdarzenie interpersonalne /
Dokumentacja części pierwszej, wideo 29’21” / 2016 /
Klatki z filmu dostępnego w załączonym pliku /



/ Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe) / Dwuetapowe zdarzenie interpersonalne / Część pierwsza / fot. Pracownia Portretu /

/ Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe) / Dwuetapowe zdarzenie interpersonalne / Pracownia Portretu w Łodzi / 04.03.2016 / Część druga /

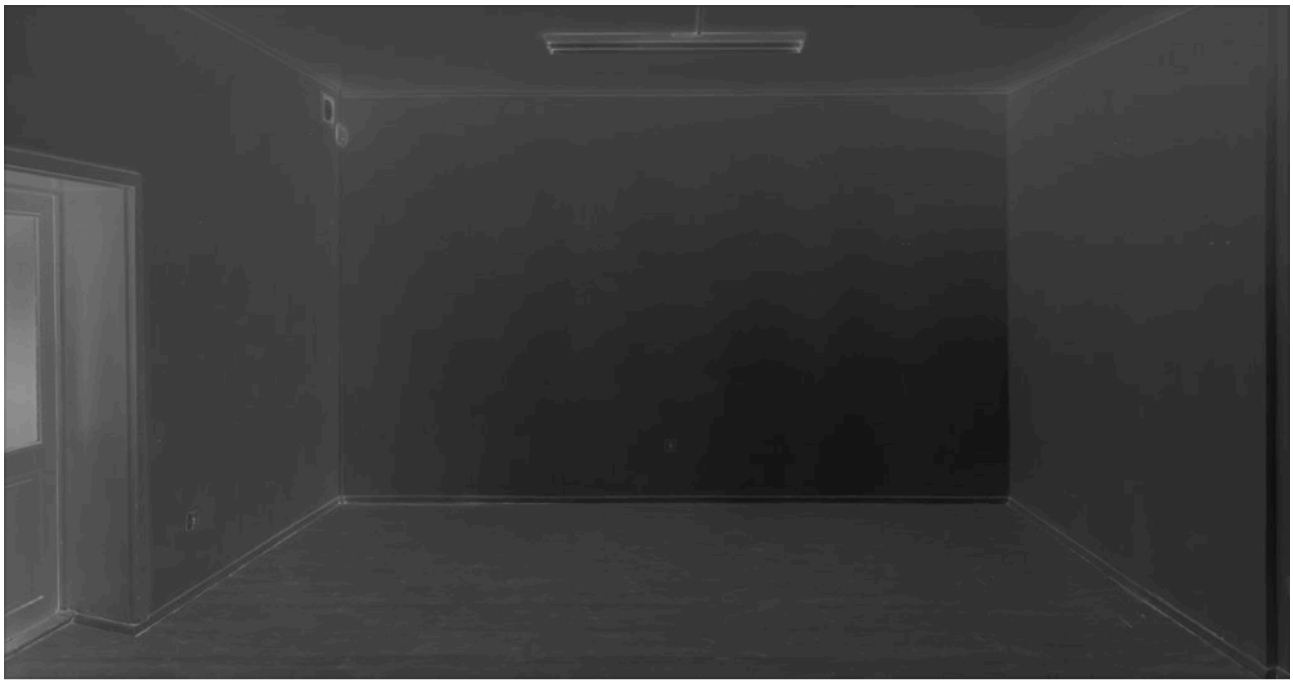

MAR
4

Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe) - Ekspozycja

Publiczne · Organizatorzy: Pracownia Portretu

✓ Wezmę udział ▾ •••

Piątek, 4 marca 2016 o 20:00
Ponad rok temu

Pracownia Portretu
Przędzalniana 55, Łódź
Pokaż mapę

Zaproszenie od: Kasia Stańczak

/ Zaproszenie / https://www.facebook.com/events/679537602170346/



/ Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe) / Dwuetapowe zdarzenie interpersonalne / Część druga / fot. Pracownia Portretu /

/ Relacja Piotra Olkusza /

Życzenia

Tydzień później, siedząc w całkowitym mroku naprzeciw Łukasza Ogórka, każdy z nas, chcąc nie chcąc, musiał przypomnieć sobie ten wieczór sprzed siedmiu dni, kiedy przed nim i jego kamerą, w zupełnej jasności, mówiliśmy o pracy, jaką chcielibyśmy zobaczyć w galerii w najbliższy piątek. Wchodziliśmy pojedynczo, zostawiając za sobą kolejkę oczekujących przed drzwiami, by w pełnym świetle powiedzieć o własnych życzeniach. Każdy ma jakieś. I teraz siedzimy z nim twarzą w twarz. Fluorescencyjny pasek w oparciu naszego fotela, przed chwilą jeszcze jedyne źródło niepewnego światła, przykryty jest już szczelnie naszymi plecami, zaś prace, których sobie życzyliśmy, i o których on teraz nam opowiada, są zbyt niewidoczne, by wskazać je palcem.

Jest w tych *Życzeniach* szczególny rodzaj troski, by nie przekazywać obcowania z dziełami sztuki w uścisk bezosobowej narracji. By nie oddawać tego doświadczenia jakiejś instancji tworzącej hierarchię wartości, określającej miejsce danej pracy w szeregu pozornie obiektywnych historii o sztuce. By nie dopuścić do muzeifikacji dzieł – wyrywania ich już nie tylko ze świadomości odbiorcy, ale i z intencji twórcy, i ustawiania ich w bezosobowym, lecz przecież hierarchizującym ciągu muzealnych czy galeryjnych narracji. W tym pytaniu, które słyszeliśmy przy pierwszym spotkaniu („Co chciałbyś/chciałabyś zastać w tym miejscu za tydzień?”), jest w pierwszej kolejności zwrócenie uwagi na fakt, że idziemy do galerii/ muzeum przede wszystkim z osobistym oczekiwaniem, potrzebą dostrzeżenia w pracy artysty jednak jakiejś cząstki własnego świata. Ale jest także otwartość artysty, jego świadectwo gotowości do zadania.

Nie chodzi więc tylko o wyrwanie z objęć cudzych narracji naszego obcowania z dziełem, ale także o wytworzenie szczególnej sytuacji dialogicznej, innej niż otwarcie odbiorcy na świat przedmiotów. Sytuacji, w której jest „ja”, i w której jest „ty”. Sytuacji dynamicznej, sytuacji zobowiązania.

Lecz także sytuacji ryzyka, bo wynikająca z dużej liczby gości duża liczba życzeń (osiemdziesiąt siedem – ponad cztery godziny spotkań w jasnym pomieszczeniu), przerosła wcześniejsze szacunki, domagając się weryfikacji pierwotnych planów. Jeszcze przed pierwszym wieczorem Łukasz Ogórek był gotów podjąć się możliwie szczegółowego realizowania oczekiwań gości Pracowni Portretu (zakładał, że większa część z nich będzie chciała obiektów – i tak się stało). Takie rzemieślnicze przedmioty realizowane w ciągu tygodnia, byłyby przecież sposobem na zacieśnianie bardzo osobistej relacji „ja" – „ty", opartej na wytwarzaniu niepowtarzalnego działa dla konkretnej osoby, a także szczególnym przekraczaniu samego siebie: własnych ograniczeń i przyzwyczajeń twórczych. Ale przygotowanie prawie setki prac, wciąż jeszcze technicznie wykonalne, oznaczałoby już produkowanie pod presją czasu przedmiotów należących teraz do innego, niemal taśmowego, bezosobowego porządku.

Stąd decyzja: rezygnacja z wykonawstwa na rzecz kolejnej sytuacji, kolejnego zobowiązania, kolejnego spotkania „ja" i „ty". Ale tym razem jeszcze bardziej osobistego. Bo jeśli udałoby się stworzyć – zgodnie z pierwszym planem – zespół prac znajdujących swoje miejsce w ogólnodostępnej przestrzeni Pracowni Portretu, to przecież te mikronarracje dzieł indywidualnych wpisałyby się w jakąś historię ogólniejszą. To drugie spotkanie, w mroku, twarzą w twarz, było kolejnym etapem sytuacji osobistego zobowiązania. I wreszcie była to także sytuacja pewnego poświęcenia, bo decyzja, że jedyną dokumentacją efektu działań staje się doświadczenie dostępne tylko dla „ja" i „ty", jest dla dzisiejszego artysty co najmniej ryzykowna (chciałoby się wręcz powiedzieć – nieopłacalna). Już na początku projektu była chęć wzmocnienia osobistego odbioru dzieła kosztem osłabienia możliwości włączania dzieła w bezosobowe narracje. Po zmianie koncepcji, bezosobowość, której nośnikiem byłby materialny rekwizyt i – zwłaszcza – ogólnodostępna dokumentacja drugiej części *Życzeń*, została całkowicie odrzucona. Nie wiemy niemal nic o szczegółach spotkań w trakcie drugiej odsłony pracy. Możemy się też tylko domyślać, czym dla Łukasza Ogórka było tygodniowe obcowanie z życzeniami prawie setki uczestników działania: czym było spamiętywanie ich opowieści i uczenie się na pamięć ich imion, czy było to przygotowywanie się do ponownego, bardziej osobistego spotkania, bez wsparcia notatkowego rejestru oczekiwań, zdjęć twarzy i podpisów pod wizerunkami. Czym była ta tygodniowa próba indywidualnego myślenia o każdym, kto przyszedł raz do galerii i przyjdzie do niej raz jeszcze? Czym było dla niego to wyczekiwanie na moment, gdy będzie ponownie wprowadzał gości Pracowni Portretu do pomieszczenia galerii – gdy przez chwilę, w jasnym korytarzu zobaczy twarz drugiej osoby,

a potem, już w zupełnie ciemnej sali przywita tę osobę jej imieniem i przypomni ten wieczór sprzed siedmiu dni – i tak bardzo indywidualny, jak na warunki galerii, ale o ile mniej osobisty od tego spotkania po tygodniu.

Nie powstała praca konceptualna, bo – rzecz chyba jasna – ośrodkiem ciężkości w *Życzeniach* nie jest wyobrażenie sobie dzieła, którego szczegóły opisywał Łukasz Ogórek. W tym rozciągniętym na siedem dni procesie uwaga koncentruje się jednak na spotkaniu, bardzo konkretnym, celebrowanym, w którym „ja" i „ty" definiują się właśnie w tym wzajemnym nazywaniu siebie. W definiowaniu wzajemnego bycia. A bycie nie jest przecież konceptualne.

I nie jest to też praca, którą można by wpisywać w ramy zdarzenia teatralnego – bo choć ma swoją dramaturgię, bo choć opiera się na możliwościach gospodarowania czasem, to nie ma tu ani roli, ani widzów. Nie ma grania czyniącego aktorem którąkolwiek ze stron. Łukasz Ogórek nie sugeruje fałszywych tropów, nie tworzy zagadek do rozwiązania, pułapek do ominięcia. A uczestnik, nawet jeśli z odpowiedzi czyni żart, wyzwanie czy próbę kamuflażu, to przecież korzysta – zgodnie z regułami, bo inaczej się nie da – z wolności, którą dostaje w *Życzeniach*.

Zaskakujące okazuje się rozbudzenie ciekawości dzieła. Przed drzwiami do pomieszczenia, w którym odbywały się spotkania, i w jeden, i w drugi piątek ustawiały się kolejki: obawa Łukasza Ogórka, że przekonanie uczestników do wejścia do wydzielonej sali będzie wymagało jego szczególnych zabiegów nie sprawdziły się. Wychodzący zaś, najczęściej zachowywali przebieg indywidualnych rozmów w tajemnicy: chcieli ocalić doświadczenie *Życzeń* dla siebie, czy może – przeciwnie – znaleźli najsprawniejszy sposób dzielenia się nimi, podtrzymując ich zasadę prywatności? A może – jeszcze co innego – nie chcieli wyłączać z tego alternatywnego życia dzieła samego Łukasza Ogórka?

Więc choć znamy – z nagrania dokumentującego pierwsze spotkanie – treść życzeń formułowanych przez uczestników, to nie wiemy, jak – nie realizując przedmiotów – spełnił je Łukasz Ogórek. Trudno zresztą wyobrazić sobie analizę takich dzieł, które minimalizowały odwołania do ogólnego, ponadjednostkowego zestawu tropów, dążąc zaś do szukania indywidualnych źródeł wartości, znaczeń, aluzji, metafor. Jak otwierać takie prace, jeśli uniwersalny, erudycyjny klucz, jedyny, którym byśmy dysponowali, z założenia miał do nich nie pasować? W sytuacjach komunikacyjnych, gdy adresat nie jest pojedynczy, gdy nie jest konkretnym człowiekiem, ale gdy jest wielu adresatów, a właściwie każdy z nich jest anonimowy, horyzontem odwołań staje się jakiś bardziej czy mniej uniwersalny zestaw

tropów bądź metafor, z którymi się gra. Tak, jak w sytuacji tego tekstu: pisze się go z myślą o wielu czytelnikach, więc się mnoży opisy i uogólnienia wykorzystujące w dużej mierze sprawdzoną poetykę tego typu tekstów, a dla formalnego urozmaicenia można go – na przykład – zacząć akapitem grającym z jakimś dziełem literackim (nazwijmy to opracowaniem motywu). Jeden odbiorca to rozpozna, inny nie, ale klucz do otwarcia tego tekstu, wciąż jest jakoś ogólnie dostępny. Niemniej w pisaniu i czytaniu tego tekstu, nie ma spotkania. To bardziej czy mniej formalna zabawa, do uruchomienia w indywidualnej lekturze, podobnej – w schemacie komunikacyjnym – do obcowania z typowym dziełem: czy to przez godzinę obserwowania w zatłoczonym muzeum, czy to poznawania i przez sto lat, w samotności. Do spotkania „ty" – „ja" w ten sposób nie dojdzie.

Piotr Olkusz
Instytut Kultury Współczesnej UŁ / „Dialog" / teatralny.pl

/ Relacja Tomasza Załuskiego /

Spacja / sekret

Łukasz Ogórek lubi projektować różnego rodzaju „spacje” – puste, ramowe, receptywne miejsca oraz sytuacje – i zapraszać innych, aby wypełnili je konkretną treścią i własnym działaniem. W ten sposób inicjuje zdarzenia wielogłosowe, konfrontacyjne, wspólnotowe. 26 lutego w łódzkiej Pracowni Portretu przygotował kolejną taką „spację”. Fejsbukowy anons przedsięwzięcia ograniczał się do zdjęcia białego, pustego pomieszczenia oraz enigmatycznego tytułu: „Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe)”.

Pracownia Portretu składa się z dwóch pomieszczeń: w trakcie wernisaży jedno jest wykorzystywane jako przestrzeń wystawiennicza, zaś w drugim rozgrywa się typowa sytuacja towarzysko-środowiskowa. Tym razem owa funkcjonalna różnica została podkreślona symbolicznie – i termicznie. W otwartym pomieszczeniu „socjalnym”, wypełnionym po brzegi gośćmi, panowała ciepła, a nawet gorąca atmosfera, podgrzewana dodatkowo winem i podkręconym ogrzewaniem. Drugie pomieszczenie, będące właściwą „spacją” – białą, pustą, wychłodzoną estetycznie i termicznie – zajmował sam artysta. Było ono zamknięte, a zgromadzeni goście mogli wchodzić tylko pojedynczo, czekając w kolejce. To, co napotykali wewnątrz, mogło być potencjalnie niekomfortowe, deprymujące, a nawet – jak pokazały zachowania niektórych osób – lekko opresyjne. Artysta prosił każdą wchodzącą osobę o udzielenie przed kamerą odpowiedzi na pytanie: „Co chciałbyś/chciałabyś zastać w tym miejscu za tydzień?”

Ta dość prosta, minimalistycznie pomyślana sytuacja generowała rozliczne możliwości. Dawały się one streścić w serii pytań: Jak poszczególne osoby zareagują na to nieoczekiwane zaproszenie? Czy wyrażą swoje życzenia, marzenia – szczerze, z poczuciem zażenowania, ocierając się o sentymentalizm, jaki niekiedy cechuje takie wypowiedzi, czy zdecydują się odkryć, wyeksponować, obnażyć? Czy też skryją się za jakąś rolę i kreacją, obliczoną na to, by wypaść w określony sposób przed kamerą, w oczach innych, a w ten sposób wyrazić (i poniekąd już spełnić) życzenie innych (życzenie Innego)? Czy wypowiadając życzenia, uczestnicy i uczestniczki będą oczekiwali, że zostaną one naprawdę spełnione, zmaterializowane, i za tydzień faktycznie zastaną w tej przestrzeni to, co sobie zażyczyli? Czy może raczej potraktują całą tę sytuację jako artystyczną grę, konceptualną i wyobraźniową rozgrywkę? Na ile różne założenia co do charakteru tej sytuacji wpłyną na charakter wypowiadanych życzeń? Czy goście potraktują ją jako okazję do skupienia się na sobie, na partykularnych, może nawet narcystycznych życzeniach, czy też zdecydują się wypowiedzieć takie, które dotyczyłyby wszystkich zebranych? Czy będą im życzyć dobrze czy źle? A może raczej skupią się na artyście? Może w jego zaproszeniu dopatrzą się chęci przetestowania granic tego, co możliwe – tego, co może się wydarzyć – i sami zapragną go przetestować: wypowiedzieć życzenie niemożliwe lub przynajmniej trudne do spełnienia? Czy potraktują go w sposób łagodny, z wyrozumiałością, sympatią i empatią, czy też rzucą mu wyzwanie, wypowiadając życzenia niewygodne, krępujące, wredne, a nawet takie, których spełnienie może być niebezpieczne dla jego zdrowia lub życia? I wreszcie, jak sam Łukasz Ogórek ma zamiar wybrnąć z tej sytuacji? Czy będzie chciał spełnić wszystkie życzenia? Czy raczej ograniczy się do tych, które są możliwe do spełnienia? Na czym jednak będzie polegało „spełnianie życzeń”

– na ich faktycznej realizacji, na ich materializacji? Jak poszczególne życzenia będą się miały do siebie nawzajem? Czy dadzą się ze sobą pogodzić? Czy niektóre z nich nie będą rozbieżne, a nawet sprzeczne? Jak zmieścić to, co ewentualnie będzie ich ziszczeniem, w jednej niewielkiej przestrzeni? A może w projekt z góry wpisana jest porażka – zderzenie się z barierą jednostkowych możliwości artysty? Jak on sam zamierza poradzić sobie z ewentualnym niezadowoleniem, rozczarowaniem, z możliwymi konfliktami?

Projekt pierwotnie zakładał udział niewielkiej grupy osób, tymczasem swoje życzenia wypowiedziało i pozwoliło zarejestrować blisko dziewięćdziesięcioro gości Pracowni Portretu. Część życzeń odnosiło się do zbiorowego, towarzysko-środowiskowego, a nawet wspólnotowego aspektu sytuacji („impreza taneczna", „bankiet", „przestrzeń wspólna dla wszystkich", „te same osoby", „tak samo liczne grono", „siebie", „zbiór rozmawiających ze sobą ludzi", „wszyscy zdrowi i szczęśliwi"). Pojawiły się też pojęcia abstrakcyjne („miłość", „ciepło", „spokój", „emanacja szczęścia i miłości", „spełnienie", „samotność") oraz kwestie „egzystencjalne" („wskazówki", „żeby się coś zmieniło", „czyste sumienie", „odpowiedź na pytanie: jak żyć?", „to, co jest w życiu najważniejsze", „coś sensownego", „coś tam"). Niektóre osoby „alergicznie" zareagowały na białą, pustą, zimną przestrzeń i starało się ją czymś wypełnić lub zastąpić („piękny ogród", „wiosenne kwiaty", „las", „feeria barw", kolor wyrażający emocje", „wystawa portretów", „wystawa fotografii lub aktów – kobiecych, ale niedopowiedzianych", „nagi przystojny mężczyzna", „sofy i leżanki", „konsole do gier"), niektóre zaś przeciwnie – starały się zachować lub zintensyfikować jej cechy („ta sama przestrzeń", „pustkę", „jeszcze więcej bieli", „dźwięk, który jest ciszą", „wysoko w górach, mróz i wieje"). Wyrażono też oczekiwania związane z artystycznym charakterem przedsięwzięcia („coś nieoczekiwanego", „coś zaskakującego", „coś, czego się nie spodziewam", „coś, co zmieniałoby percepcję", „spójną wystawę", „kompromisowe rozwiązanie tej krzyżówki – realizację wszystkich tych marzeń"). Odbito też piłeczkę („zgadnij lub wymyśl, czego chcę i zrób to) oraz dokonano oddolnej krytyki instytucjonalnej („żebym nie musiał czekać w tak długiej kolejce").

Początkowo, Łukasz Ogórek planował zrealizować – zmaterializować – życzenia w postaci obiektów i urządzić ich wystawę. Ilość życzeń spowodowała jednak, że zmienił decyzję i zdecydował się na działania markowane, symboliczne, realizowane przy użyciu rekwizytów, reprodukcji, materiałów audiowizualnych odtwarzanych z telefonu komórkowego, instrukcji zachowania, opowiadanych anegdot i opisów materialnych obiektów lub sytuacji. Za ich pomocą, tydzień później, 4 marca, w trakcie drugiej odsłony projektu, „spełniał" zarejestrowane wcześniej życzenia. O ile jednak one same zostały upublicznione – z ich dokumentacją można było zapoznać się w pomieszczeniu „socjalnym" Pracowni Portretu, ponownie wypełnionym po brzegi gośćmi – o tyle sposób ich realizacji pozostawał niejawny. Poznawali go jedynie autorzy i autorki poszczególnych życzeń, wchodząc pojedynczo do drugiego pomieszczenia, w którym przyjmował ich Łukasz Ogórek. Tym razem pokój był całkowicie wyciemniony – tak aby wzrok wchodzących długo przystosowywał się do panujących tam warunków. „Sesje" miały wysoce spersonalizowany charakter: artysta pamiętał imię każdej z wchodzących osób i wykorzystując wspomniany już repertuar narzędzi, opowiadał o swoich pomysłach na realizację ich życzeń, prezentował pomocnicze rekwizyty lub materiały audiowizualne, dawał instrukcje działań, w wyniku których życzenia te miały się – w mniej lub bardziej symboliczny sposób – spełnić. Niekiedy pojawiały się pytania, wywiązywał dialog. Czasem spełnieniem życzenia były wykonywane wspólnie działanie, w innym przypadku – działanie miało się odbyć gdzie indziej i w późniejszym czasie.

W przedsięwzięciu Łukasza Ogórka słychać echa różnych „ankietowych" projektów konceptualnych i performatywnych znanych z przeszłości. Wpisuje się ono także w łódzką tradycję prywatno-publicznych

działań w pracowniach, alternatywnych galeriach i efemerycznych miejscach, w których wydarzenia artystyczne łączyły się ze spotkaniami i imprezami środowiskowo-towarzyskimi. Nade wszystko można się w nim jednak dopatrywać swoistego „testu" dla estetyki relacyjnej – chęci przekonania się, czy dojdzie do postulowanego przez nią wytworzenia się efemerycznej sytuacji wspólnotowej, zawiązania się bardziej autentycznych więzi międzyludzkich, zaistnienia bezinteresownej komunikacji i wymiany, która przybiera postać ekonomii daru. Wywiad przeprowadzony później – przez piszącego te słowa – wśród uczestników i uczestniczek zdarzenia pokazał, że przedsięwzięcie w dużym stopniu się powiodło: wspominano o pozytywnym zaskoczeniu czystością i intymnością kontaktu, poziomem otwartości i życzliwości, spontanicznym zaangażowaniem, wolnym od podejrzliwości. Wiele wskazuje na to, że w doświadczeniu i odczuciu uczestniczących istotnie doszło do powstania czegoś na kształt chwilowej, emocjonalnej, wyobrażonej wspólnoty. Sprzyjał temu zapewne fakt, że wiele osób z tej grupy łączyły już więzi środowiskowe, przyjacielskie lub przynajmniej znajomościowe. Drugim sprzyjającym elementem było ukierunkowanie sytuacji przez artystę: nacechowanie jej pewnym idealizmem, a także eskapizmem, zapewnienie bodźca zachęcającego do oderwania się od realiów (życzenie, marzenie...), propozycja udziału we współtworzeniu poetyckiej mikro-utopii. Trzeci taki element to ostateczna postać, jaką przybrał projekt, czyli porzucenie pierwotnego pomysłu materializacji życzeń na rzecz opowieści o tym, jak mogłaby wyglądać ich realizacja.

Estetyka relacyjna zakłada, że wspólnotowe sytuacje i relacje wytworzone w ramach działań artystycznych ustanawiają alternatywę dla codzienności zmerkantylizowanych kontaktów międzyludzkich, przybierających nieuchronnie postać wymiany handlowej. Jak wiadomo, koncepcja ta często bywa za to krytykowana: podkreśla się, że relacje wytwarzane przez sztukę nie są żadną alternatywą dla „nowego kapitalizmu", a jedynie symbolem, estetyzacją czy też sublimacją jego mechanizmów. Czyż marketing relacyjny i produkcja spersonalizowanych towarów lub raczej usług, nie posługują się, mniej lub bardziej otwarcie, poetyką „spełniania życzeń"? Czyż współczesny kapitalizm nie nauczył się zawłaszczać i ciągnąć zysków ze społecznościowej „ekonomii daru"? I czy z kolei artyści, budujący swój kapitał symboliczny na projektach relacyjnych, nie robią, przynajmniej w pewnym zakresie, tego samego? Krytyka ta jest pod wieloma względami zasadna i stanowi wyzwanie dla projektów pozostających w orbicie ideowej zbliżonej do estetyki relacyjnej. Wiele takich projektów, także ten wymyślony przez Łukasza Ogórka, można też jednak potraktować jako próby odzyskania i oczyszczenia wartości symbolicznych przechwyconych, zinstrumentalizowanych i zniekształconych w użyciu przez kulturę marketingową. Problem – być może jest to problem dotyczący wszelkiej sztuki – w tym, że są one odzyskiwane jedynie na chwilę, po to, by mogły zaistnieć w sferze „bezinteresowności", „doświadczenia", „eksperymentu", „poezji" itd. Granicą takich projektów jest perspektywa innych możliwych – lub, póki co, niemożliwych – sposobów użycia i istnienia odzyskanych wartości. W projekcie zainicjowanym przez Łukasza Ogórka pojawiło się życzenie, które otwierało taką perspektywę (też zresztą w wymiarze dość symbolicznym): idea dalszego uspołecznienia zaistniałej sytuacji i zorganizowania w Pracowni Portretu tygodniowych warsztatów dla okolicznych dzieci.

W estetyce relacyjnej wyróżniono do tej pory dwa ogólne modele wspólnotowości generowanej w ramach projektów artystycznych: konsensualną i agonistyczną. Projekt Łukasza Ogórka wytwarzał inną wspólnotę, zawiązującą się wokół czegoś, co można by nazwać „doświadczeniem" i „dzieleniem" sekretu. Wszyscy uczestniczący dzielili to samo doświadczenie, ale dla każdego stawało się ono czymś innym

i pozostawało sekretem dla innych. Większość osób, przestrzegając niewypowiedzianych reguł gry, nie wyjawiała bowiem tego, w jaki sposób ich życzenie zostało spełnione. Ta wspólnota sekretu miała jednak, tak jak każda, swoich wykluczonych: osoby, które były nieobecne podczas pierwszej odsłony, podczas drugiej mogły jedynie poznać ideę przedsięwzięcia, ale nie mogły już w nim wziąć udziału.

http://pracowniaportretu.com/wystawy/zyczenia/zyczenia.html /

Czy dźwięk jest słyszalny? / Muzeum Sztuki w Łodzi / Festiwal Tansmana / Filharmonia w Łodzi / 09-20.11.2012 /

ms Muzeum Sztuki

muzeum kolekcja wystawy zasoby edukacja program EN

dla zwiedzających
kalendarium
ms club
księgarnia

Newsletter

Podaj adres e-mail →

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i akceptuję **regulamin** newslettera Muzeum Sztuki.

HOME | WYDARZENIA | ARCHIWUM

CZY DŹWIĘK JEST SŁYSZALNY? ŁUKASZ OGÓREK NA FESTIWALU TANSMANA

Praca Łukasza Ogórka na Festiwalu Tansmana
9 listopada - 20 listopada 2012
Filharmonia im. Artura Rubinsteina

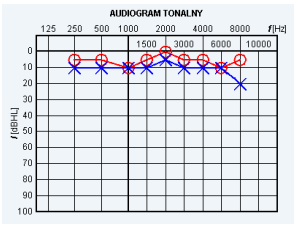

Praca przygotowana przez Łukasza Ogórka dla Festiwalu Tansmana opiera się na naturalnym środowisku filharmonii. Wykorzystując infrastrukturę tego miejsca oraz charakterystyczne dla niego rytuały uczestnictwa, zwraca uwagę na związek dźwięku z przestrzenią i cielesnością.

Pierwszym dźwiękiem znaczącym, na który powinniśmy zareagować po wejściu do filharmonii jest gong, będącym jednym z najważniejszych elementów uczestnictwa w grupowym słuchaniu muzyki. W łódzkiej filharmonii można go usłyszeć z głośników w foyer. Jest on odgrywany z mp3, na którym umieszczone są trzy sygnały – pojedyncze, podwójne i potrójne gongi (całość trwa ok. 7 minut). Ich słyszalność jest kluczowa – publiczność musi znaleźć się na sali w momencie rozpoczęcia koncertu.

Łukasz Ogórek przygotował swój autorski gong, który będzie odgrywany przed każdym z koncertów w ramach Festiwalu Tansmana. Oparty jest on na skali tonów od 250 do 8000hz, co odpowiada skali audiometru tonalnego, wykorzystywanego do badania słuchu przez laryngologów. To próba zobiektywizowania tego, co słyszalne, gra z przyzwyczajeniami i uniwersalizacją doznań zmysłowych. W tym przypadku włączeni są wszyscy ci, którzy z medycznego punktu widzenia – słyszą.

Kuratorka: Aleksandra Jach



Czy dźwięk jest słyszalny? / Filharmonia w Łodzi - foyer / 2012 /
Nagranie dostępne w załączonym pliku /

Wystawy zbiorowe:

Od wolności do wolności / Galeria Kobro w Łodzi / 07.09 - 1.10.18 /



Serdecznie zapraszamy do obejrzenia wystawy „Od wolności do Wolności”. Wystawę można oglądać od 7 września 2018 r. w Galerii Kobro, (I. piętro, budynek główny ASP ul. Wojska Polskiego 121). Na wystawie prezentowane są prace autorstwa:

-
-
- Andrzeja Chętko
- Tomasza Chowańca
- Pawła Hajncla
- Mariusza Hermanowicza
- Konrada Kuzyszyna
- Łukasza Ogórka
- Doroty Stolarskiej i Konrada Kultysa
- Kasi Stręk
- Marka Szyryka.

Kuratorem wystawy jest Marek Domański
Uroczysty finisaż odbędzie się 3 października 2018 r. Wystawie towarzyszy esej autorstwa Pawła Pieniążka, którego fragment znajduje się poniżej.
***
Wolność artysty w świecie nowoczesnym podlega tej samej dialektycznej logice procesów indywidualizacji, która stoi za rozkładem tradycyjnego paradygmatu sztuki –przejściem od teorii piękna bytu do teoria piękna stworzonego przez artystę, zawartego w dziele jako ludzkim artefakcie.
Rozpad odniesienia do mitu, a następnie odrzucenie samej fundującej mimetyczny charakter sztuki tradycyjnej kategorii przedstawienia wyznaczają przestrzeń wolności pozytywnej artysty, która staje się nieograniczona i niemal niczym nieskrępowana. Teraz sam artysta nadaje sens swej twórczości, na swych dziełach wyciska piętno swej indywidualności, mają być niepowtarzalne: stąd określające sztukę dwudziestowieczną, począwszy od awangardy, lecz zakorzenione w romantyzmie pragnienie oryginalności, kult nowości i innowacyjności, duch ciągłej eksperymentacji i poszukiwań formalnych – projektując sztukę postmodernistyczną Lyotard powiada, że „reguły (…) i kategorie są tym, czego dzieło lub tekst poszukuje. Artysta i badacz pracują więc bez reguł, i – ustanowić reguły tego, co zostanie wykonane”. Prawem sztuki staje się przymus samoprzekraczania.
W tej nieskrępowanej wolności artysta nie jest więc związany żadnymi regułami, normami i kanonami. W pierwszym rzędzie klasycznym określonym przez harmonię i porządek kanonem piękna, którego rozpad – przede wszystkim za sprawą romantyzmu – wiązał się z wtargnięciem w obręb pojęcia sztuki kategorii wzniosłości, brzydoty, groteski tego, co subiektywne i interesujące. Artysta przestaje czerpać wyłącznie z pokładów dobra i światła, jego ekspresja odwołuje się do zła, ciemności i mroku ludzkiego doświadczenia świata.

/ Zaproszenie /
https://www.asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=8367%3A180903-od-wolnosci-do-wolnosci&catid=136%3Agaleria-kobro&Itemid=189&lang=pl /



Wolna amerykanka
2018
Używany fotel rozkładany

Możliwość podejmowania decyzji zgodnie z własną wolą to fundament nieskrępowanej aktywności, także tej na polu twórczym. To punkt wyjścia dla wszelkich działań, których konsekwencji w ostatecznym rozrachunku nie sposób do końca przewidzieć. Czy nasze działania bywają naprawdę wolne, gdy dążymy do wolności ? Myślimy wolni, działamy w świecie uwarunkowań...
Fotel budzący skojarzenia z rozmyślaniem, w tym przypadku jest rozkładany.
Można w nim również śnić. Taki fotel potocznie nazywa się amerykanką.
Miejsce na fotelu może stać się ringiem do walki toczonej z własnymi ograniczeniami - w imię wolności. Wszelkie chwyty są dozwolone, bo to wolna amerykanka.

Łukasz Ogórek / Wolna amerykanka / Obiekt znaleziony, tekst / 2018 / Widok wystawy / fot. Marek Domański /

10 Dioptrii / No budget Show / Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku / 04.07.2018 /

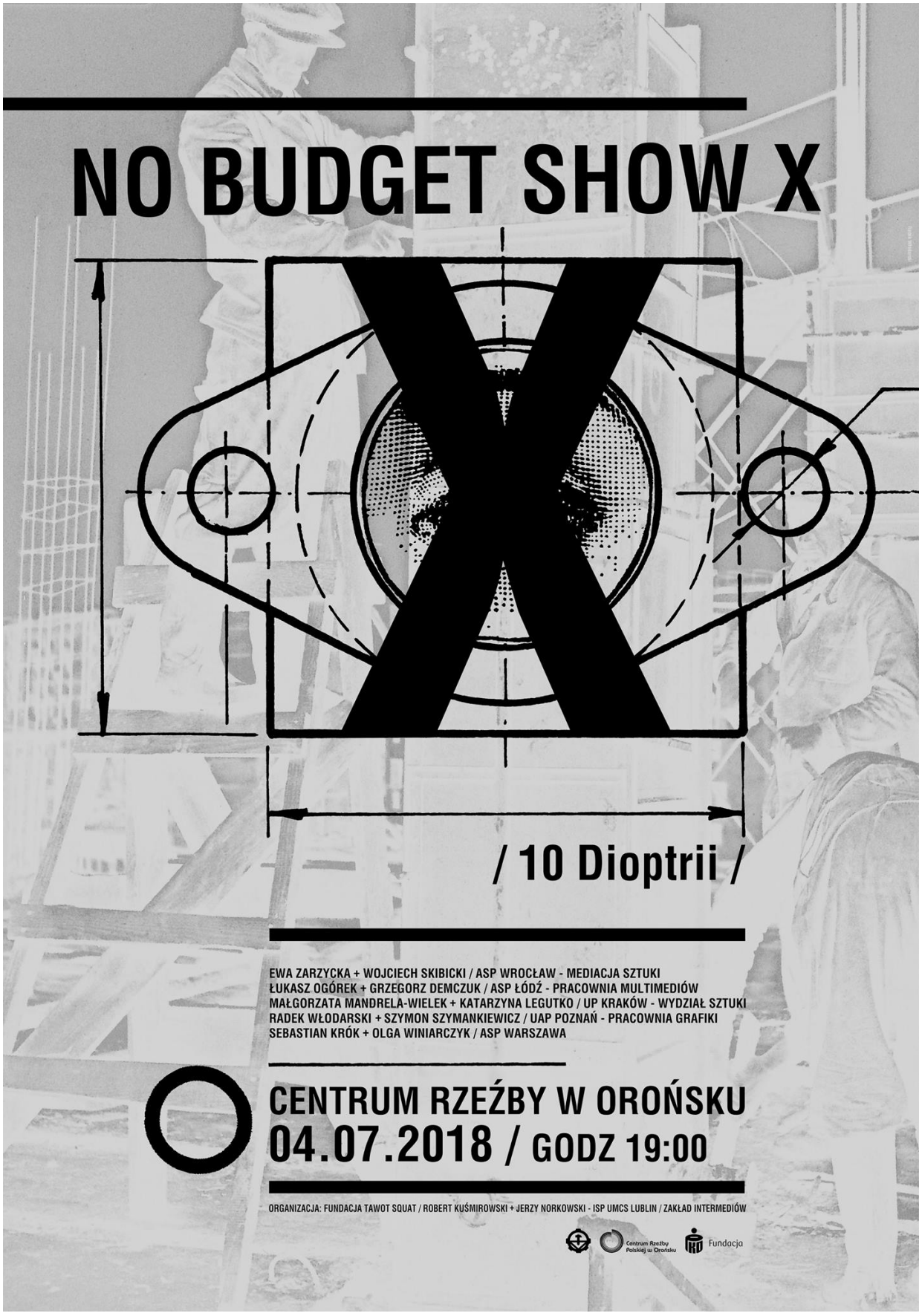

NO Budget SHOW / X "10 Dioptrii”

Jubileuszowa, 10 edycja No Budget Show, będzie miała swoją odsłonę w dość naznaczonym przez sztukę miejscu, w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. To miejsce jest czymś w rodzaju kolumbarium lub lapidarium, zebranych i naznaczonych przez lata prac rzeźbiarskich. Są tu setki kamieni czekających na wyzwania rzeźbiarzy i ich świeże pomysły. Większość z nich to kamienie, głazy z różnych niedokończonych pobytów twórczych (czyt. plenerów), porzucone i niszczejące na oczach wizytujących. Można zauważyć Też kilka prac zdeponowanych i odstawionych trochę na bocznicę optyczności, które w tym momencie szukają "domu" i należnej im opieki.
Na tak zastanym gruncie, czegoś minionego i świeżo zapowiadanego przez nową dyrekcję CRP, chcemy zainsynuować wystawę współczesną po nazwą 10 Dioptrii, odnoszącą się do plusów i minusów naszej wzroczności jak i samego miejsca. Kiedy zachodzi potrzeba wskazania, nakierowania lub przybliżenia się do prezentowanej pracy lub celowego oddalenia - zbudowania pewnego dystansu - by móc spojrzeć na nią z trochę dalszej perspektywy. Skalowanie w mikro i makro jest tu celowym zabiegiem, kierowanym nie tylko dla szykowanych prac na wystawę ale odnosi się również do postaw twórczych i relacji vs komunikacji na poziomie profesor - student, student - profesor.

Lista zaproszonych artystów :

Ewa Zarzycka + Wojciech Skibicki - ASP Wrocław / Mediacja Sztuki
Łukasz Ogórek + Grzegorz Demczuk - ASP Łódź / Pracownia Multimediów
Małgorzata Wielek - Mandrela + Katarzyna Legutko -UP Kraków / Wydział Sztuki
Radosław Włodarski + Szymon Szymankiewicz - UAP Poznań / Pracownia Grafiki
Sebastian Krok + Olga Winiarczyk - ASP Warszawa /

Organizacja: Fundacja Towot Squat
Robert Kuśmirowski + Jerzy Norkowski - ISP UMCS Lublin / Zakład Intermediów

/ Zaproszenie / https://www.facebook.com/events/263222784427807/



Łukasz Ogórek i Grzegorz Demczuk / Koralacje / Realizacja site specific widoczna przez wewnętrzne okno galerii / Wygaszacz ekranu, fotografia w ramce / 2018 /



Łukasz Ogórek i Grzegorz Demczuk / Podlew / Performance / 2018 / fot. Wojciech Skibicki /

To The Point / Galeria Kobro w Łodzi / Wystawa towarzysząca w ramach Fotofestiwalu 2018 / 01-24.06.2018 /





/ Plakat / proj. Krystian Berlak /

To the point

Serdecznie zapraszamy na wernisaż Wystawy Fotografii, który odbędzie się 6 czerwca 2018 r. o godz. 12:00 w Galerii Kobro (I p. pawilon A, budynek główny ASP, ul. Wojska Polskiego 121). Ekspozycję można będzie zwiedzać od 1do 24 czerwca 2018r. Ostatniego dnia o godz. 18:00 odbędzie się uroczysty finisaż. W wystawie udział biorą:

- Anna Bąk
- Dagmara Bugaj
- Artur Chrzanowski
- Agnieszka Chojnacka
- Marek Domański
- Karolina Hałatek
- Piotr Kotlicki
- Łukasz Ogórek
- Anita Osuch
- Maciej Rawluk
- Dominika Sadowska
- Magdalena Żołędź

Kuratorem wystawy jest Anita Osuch. Oprawę graficzną przygotowali Krystian Berlak oraz Kamil Pietrzak.
Wystawa jest wydarzeniem towarzyszącym Fotofestiwalowi.
***
„Spojrzenie, którym ogarniamy innego odsłania nas samych: podmiot stara się poznać przedmiot, ale tym samym zdradza się wobec niego”.
Georg Simmel, Most i drzwi
Fotografia przeżywa obecnie okres ekspansji nieporównywalny z niczym co zdarzyło się w historii mediów wizualnych do tej pory. U jego źródeł leżą głównie zwrot ikoniczny i rewolucja cyfrowa, która pociągnęła za sobą globalną demokratyzację obrazowania. To rozszerzenie pola, również w dziedziny innych mediów przyniosło kryzys tożsamości. Fotografowie zyskując nowe przestrzenie w sztukach wizualnych stracili monopol na swoje medium. Intuicyjnie wszyscy wiemy czym jest fotografia, jednak rozległość pól semantycznych i mnogość dyskursów utrudniają dotarcie do sedna.
Sformułowanie To the point (tłum. do sedna, do rzeczy) stosowane jest wówczas, gdy rozmowa staje się mętna lub kiedy jej uczestnicy tracą nią zainteresowanie. Wystawa ma za zadanie przywołać do porządku i sprowokować do dyskusji na temat istoty komunikacji, stać się platformą wymiany poglądów, nie tylko na temat fotografii. Skoncentrowanie uwagi na samym przebiegu tworzenia obrazów i znaczeń jest dobrą okazją do przyjrzenia się sobie i procesom, w których uczestniczymy, zarówno jako nadawcy jak i odbiorcy.

/ Zaproszenie /
https://www.asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=8226%3A180530-wystawa-fotografii&catid=136%3Agaleria-kobro&Itemid=189&lang=pl / data dostępu: 03.12.2018 /



Łukasz Ogórek / Nimb do zdjęcia / Obiekt / Zlote, owalne tło fotograficzne, średnica: 30cm / 2018 /

Nano / Pracownia Portretu w Łodzi / Noc Muzeów 25.05.2018 /

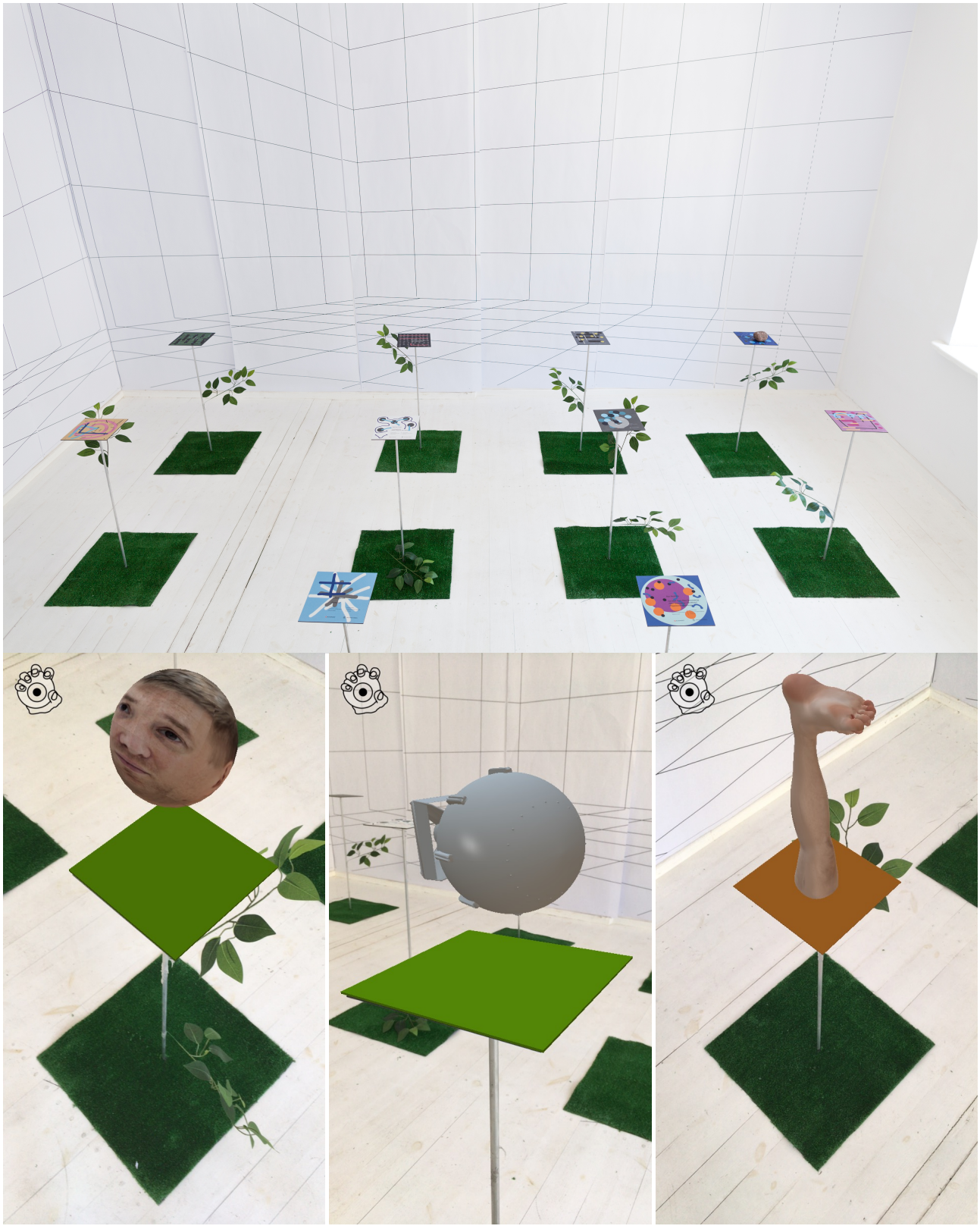

/ Widok wystawy / fot. Pracownia Portretu /



Łukasz Ogórek / Wiatr w polu / Obiekt /
Jedyny materialny obiekt (kamień) prezentowany na wystawie przeznaczonej do oglądania przy pomocy aplikacji Augment / 2017 / / fot. Pracownia Portretu

Nano / Supermarket 2018 / Stockholm Indipendent Art Fair / Szwecja / 12-15.04.2018

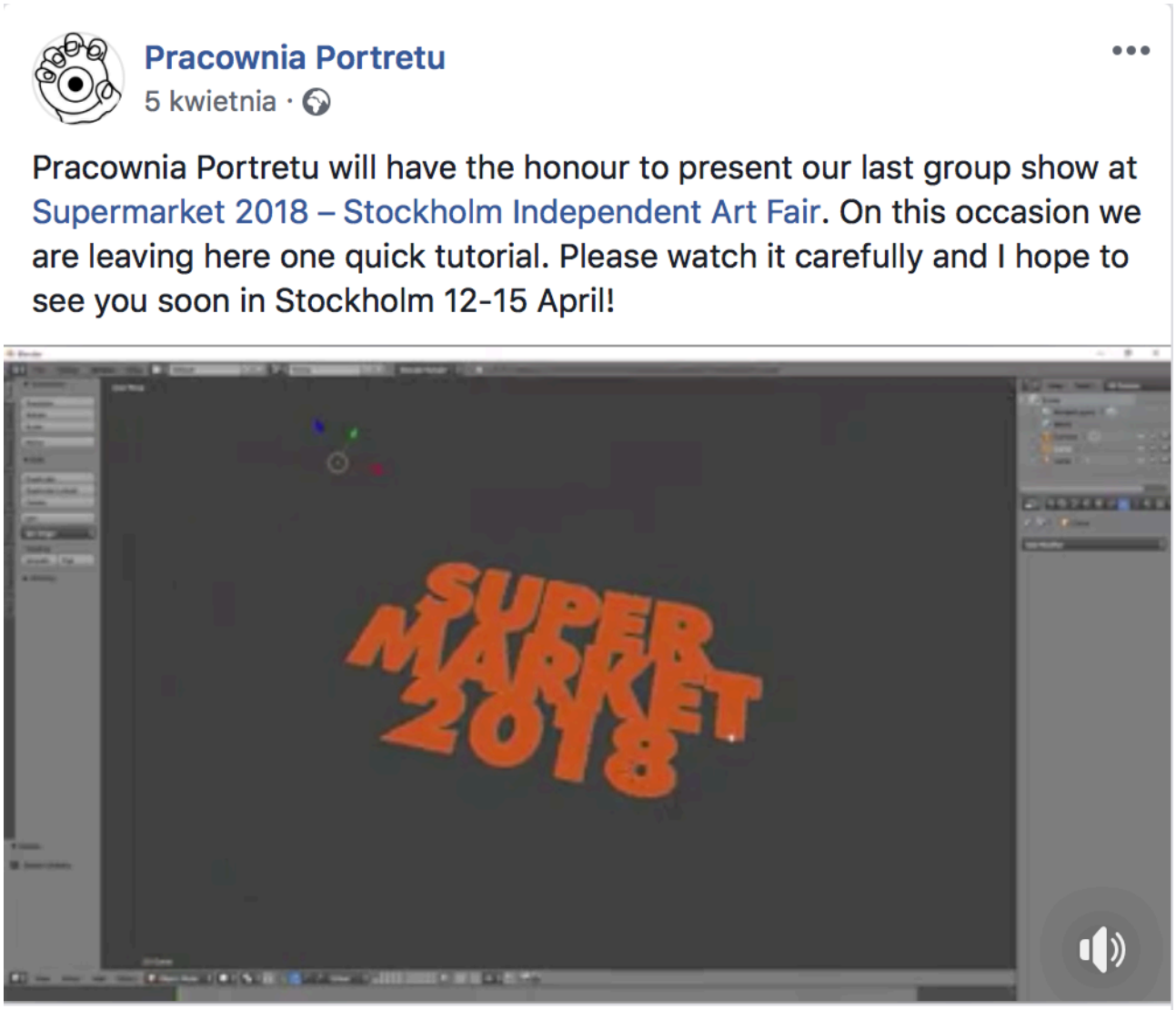

/ Zaproszenie / Okładka katalogu /



/ Widok wystawy / fot. Pracownia Portretu /



Łukasz Ogórek / Wiatr w polu / Obiekt /
Jedyny materialny obiekt (kamień) prezentowany na wystawie przeznaczonej do oglądania przy pomocy aplikacji Augment / 2017 / fot. Pracownia Portretu /

Awangarda i Awangardy. Tradycje awagardowe w dziejach łódzkiej PWSSP/ASP / Galeria Kobro w Łodzi / 15.11-03.12.2017 /

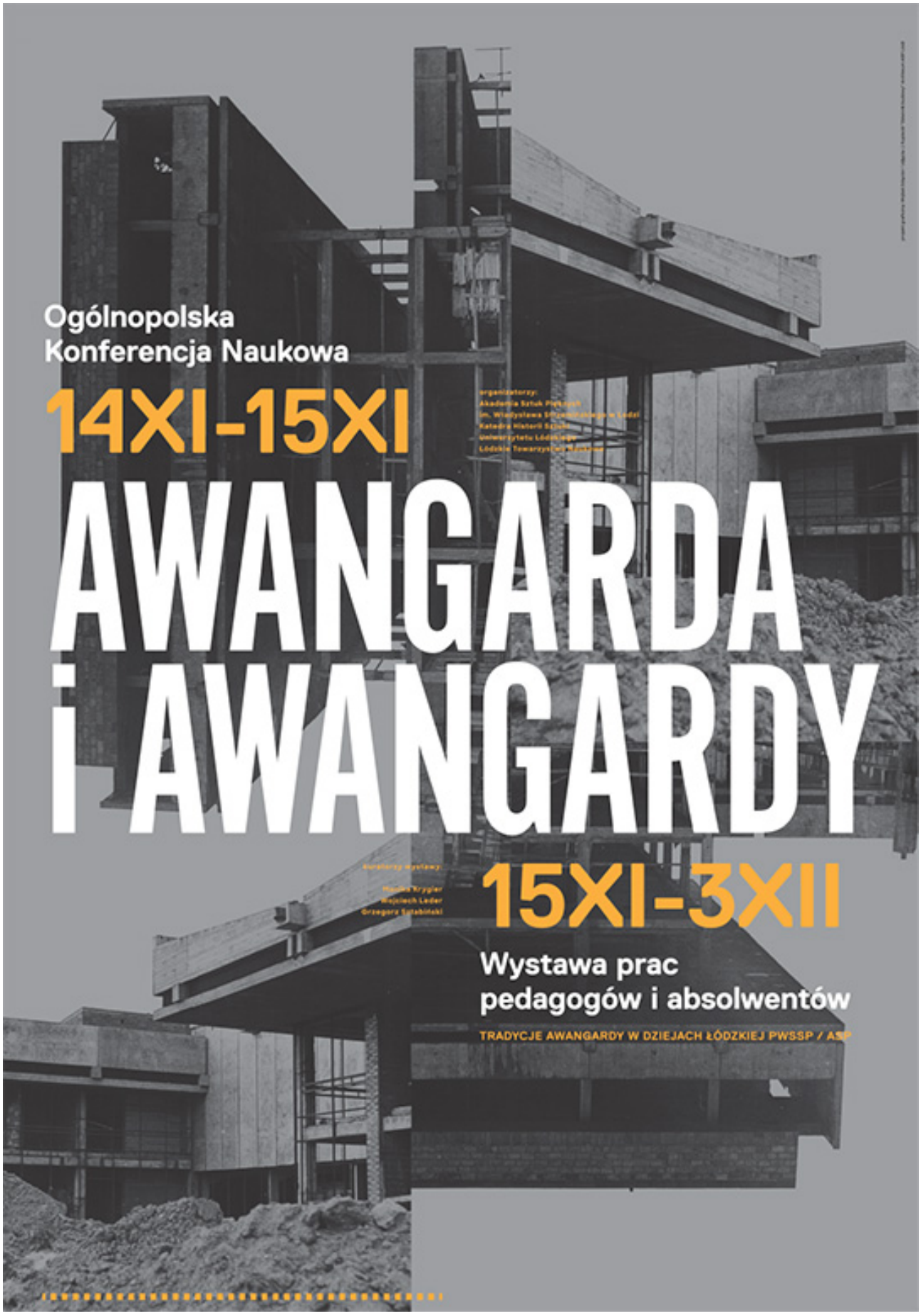

Serdecznie zapraszamy na wystawę "Awangarda i Awangardy. Tradycje awangardowe w dziejach łódzkiej PWSSP/ASP", która trwa do 3 grudnia 2017 r. w Galerii Kobro (IIp. budynek główny ASP w Łodzi, ul. Wojska Polskiego 121). Kuratorami wystawy są: prof. Grzegorz Sztabiński, prof. Monika Krygier, prof. Wojciech Leder

***

Wystawa Awangarda i Awangardy. Tradycje awangardowe w dziejach łódzkiej PWSSP/ ASP

Dorobek Władysława Strzemińskiego patronuje tej wystawie, choć nie ma na niej bezpośrednich odniesień do jego twórczości. Występują natomiast nawiązania do dokonań artystów działających w uczelni w latach sześćdziesiątych XX wieku, będących jego uczniami lub odnoszących się do jego koncepcji. Prace ich stają się punktami orientacyjnymi pokazu. W nawiązaniu do nich rozmieszczone zostały obrazy, rzeźby, grafiki i instalacje twórców z następnych pokoleń, aż do najmłodszych, którzy niedawno ukończyli studia.

Wystawa składa się z trzech części. Nie zostały one jednak wyraźnie oddzielone. Podział ma być wyczuwalny ze względu na punkty orientacyjne. Pierwszy stanowi obraz Stanisława Fijałkowskiego, w odniesieniu do którego umieszczone zostały prace innych artystów „sakralizujących" dzieło sztuki. Drugim punktem odniesienia jest twórczość Stefana Krygiera stanowiąca rodzaj „punktu obserwacyjnego" sztuki. Trzeci natomiast stanowi przypomnienie Hotelu sztuki Ireneusza Pierzgalskiego, który zwraca uwagę na fakt, ze obecnie sztuka nie ma trwałego zakorzenienia, ze przemieszcza się zamieszkując w różnych rodzajach prac i miejsc.

Na wystawie pokazywane są prace Andrzeja Bartczaka, Jacka Bigoszewskiego, Marka Domańskiego, Stanisława Fijałkowskiego, Elżbiety Gawlikowskiej-Łabęckiej, Andrzeja Gieragi, Romy Hałat, Ryszarda Hungera, Aleksandry Ignasiak, Sławomira Iwańskiego, Andrzeja Jocza, Stefana Krygiera, Lecha Kunki, Konrada Kuzyszyna, Stanisława Łabęckiego, Edwarda Łazikowskiego, Aleksandry Mańczak, Tomasza Matuszaka, Romana Modzelewskiego, Lesława Miśkiewicza, Łukasza Ogórka, Andrzeja Olejniczaka, Ireneusza Pierzgalskiego, Grzegorza Przyborka, Zbigniewa Purczyńskiego, Jolanty Rudzkiej-Habisiak, Michała Rybińskiego, Dominiki Sadowskiej, Magdaleny Samborskiej, Antoniego Starczewskiego, Jerzego Trelińskiego, Jolanty Wagner, Marka Wagnera, Krzysztofa Wawrzyniaka.

/ Zaproszenie /
https://www.asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=7755%3A171120-awangarda-i-awangardy&catid=136%3Agaleria-kobro&Itemid=189&lang=pl /



Łukasz Ogórek / Niestworzone rzeczy / Realizacja konceptualna / Zatytułowana przestrzeń pomiędzy innymi pracami / 2017 /

Pomiędzy naturą a fikcją / Galeria Spokojna Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie / 08-26.11.2017 /

Pomiędzy naturą a fikcją

08/11/17 —— 17.00

WYSTAWA CZYNNA DO 26/11/17

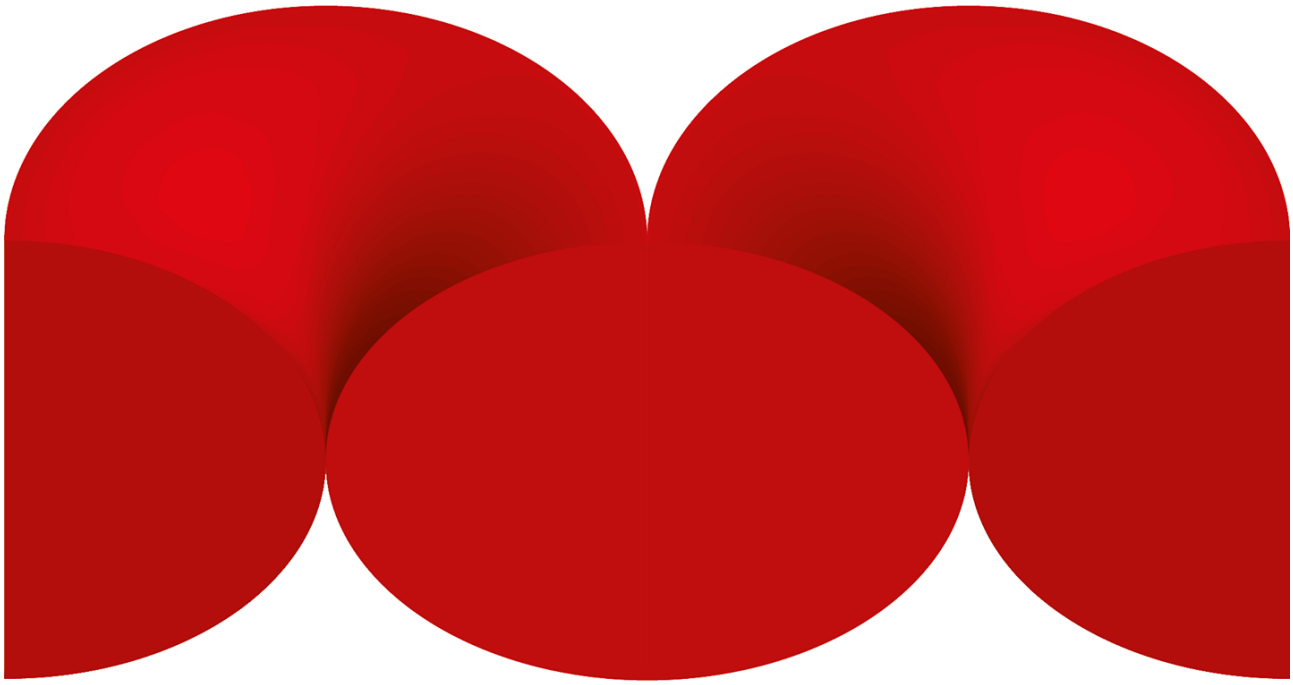

GALERIA SPOKOJNA, WYDZIAŁ SZTUKI MEDIÓW,
AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE,
UL. SPOKOJNA 15, GALERIA CZYNNA PN—PT
W GODZINACH 11.00—17.00, 8—26/11/17

WYSTAWA KATEDRY FOTOGRAFII I MULTIMEDIÓW
WYDZIAŁU SZTUK WIZUALNYCH AKADEMII SZTUK
PIĘKNYCH IM. WŁADYSŁAWA STRZEMIŃSKIEGO
W ŁODZI:
ANNA BAK, DAGMARA BUGAJ, AGNIESZKA CHOJNACKA, ARTUR CHRZANOWSKI, MAREK DOMAŃSKI,
ŁUKASZ OGÓREK, ANITA OSUCH, GRZEGORZ PRZYBOREK, MACIEJ RAWLUK, DOMINIKA SADOWSKA

KURATORZY WYSTAWY:
LENA WICHERKIEWICZ, MACIEJ RAWLUK

Serdecznie zapraszamy na wernisaż wystawy „Pomiędzy naturą a fikcją”, który odbędzie się 8.11.2017 r. (środa) o godz. 17.00 w Galerii Spokojna (Wydział Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, ul. Spokojna 15). Ekspozycję można będzie oglądać do 26 listopada 2017 r.

***

W październiku 1989 roku w Chicago odbyła się premierowa prezentacja wideo-opery Mirosława Rogali „Nature Is Leaving Us”. Treścią tego multimedialnego, czternastoczęściowego spektaklu składającego się z trzykanałowej projekcji na złożonej z kilkudziesięciu monitorów wideościanie, neonowych rzeźb, projekcji slajdów, muzyki elektronicznej wykonywanej na żywo, tańca, śpiewu oraz przedstawienia teatralnego jest postępujący nieuchronnie proces integracji natury i technologii, a w niektórych obszarach — nawet całkowite zastąpienie otoczenia przyrodniczego przez środowisko elektroniczne.

Mirosław Rogala przedstawia możliwe konsekwencje tego procesu dla ludzkości oraz konfrontuje technosferę z tradycyjnymi sposobami artystycznego ujmowania natury. Realizacja nie ma jednak charakteru ekologicznego apelu, lecz koncentruje się na właściwościach, możliwościach, specyfice nowego techno-naturalnego środowiska. „Mówi o nas budujących ten krajobraz także we własnych umysłach” — napisał o realizacji Rogali Ryszard Kluszczyński. Przywołanie tej, z dzisiejszej perspektywy już historycznej, pracy wydaje się stwarzać kontekst dla wystawy, dotyczącej wzajemnych wpływów między naturą a fikcją. Stawiając rozmaite pytania o charakter wzajemnych relacji, o to, czy przyroda może być jeszcze punktem odniesienia artystycznej refleksji w epoce „agonii realnego” lub — jak wieszczą inni — jego powrotu, czy też kierując uwagę ku możliwościom konstruowania alternatywnych wobec przyrody rzeczywistości lub naśladując jej procesy i formy, pozostajemy zbliżonym do zakreślonego w „Nature Is Leaving Us” obszarze artystyczno-teoretycznych dociekań.

Proces integracji świata przyrody i technologii wydaje się nadal być naszym doświadczeniem. Nie tylko w nauce, gdzie intensywnie rozwija się chociażby technologia biomedyczna. Zjawiska wzajemnych relacji świata organicznego i technosfery są przedmiotem refleksji kulturowej. W tej perspektywie rozpatrywać można różnorodne formy sztuki bio artowej, a także rozwijające się nowe koncepcje badawcze, jak enwironmentalizm czy transhumanizm. Jednocześnie, mimo wzrastającej świadomości o funkcjonowaniu świata przyrody i wiedzy o sposobach jej ochrony, ekologiczna katastrofa jest wciąż zagrożeniem. Może więc w tym momencie warto spojrzeć w stronę natury?

Lena Wicherkiewicz

Uczestnicy wystawy:

Anna Bąk
Dagmara Bugaj
Agnieszka Chojnacka
Artur Chrzanowski
Marek Domański
Łukasz Ogórek
Anita Osuch
Grzegorz Przyborek
Maciej Rawluk
Dominika Sadowska

Kuratorzy:

Lena Wicherkiewicz
Maciej Rawluk

/ Zaproszenie / proj. Krystian Berlak /
https://asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=7701%3A171030-pomiedzy-natura-a-fikcja&catid=142%3Ainne-wystawy&Itemid=195&lang=pl /

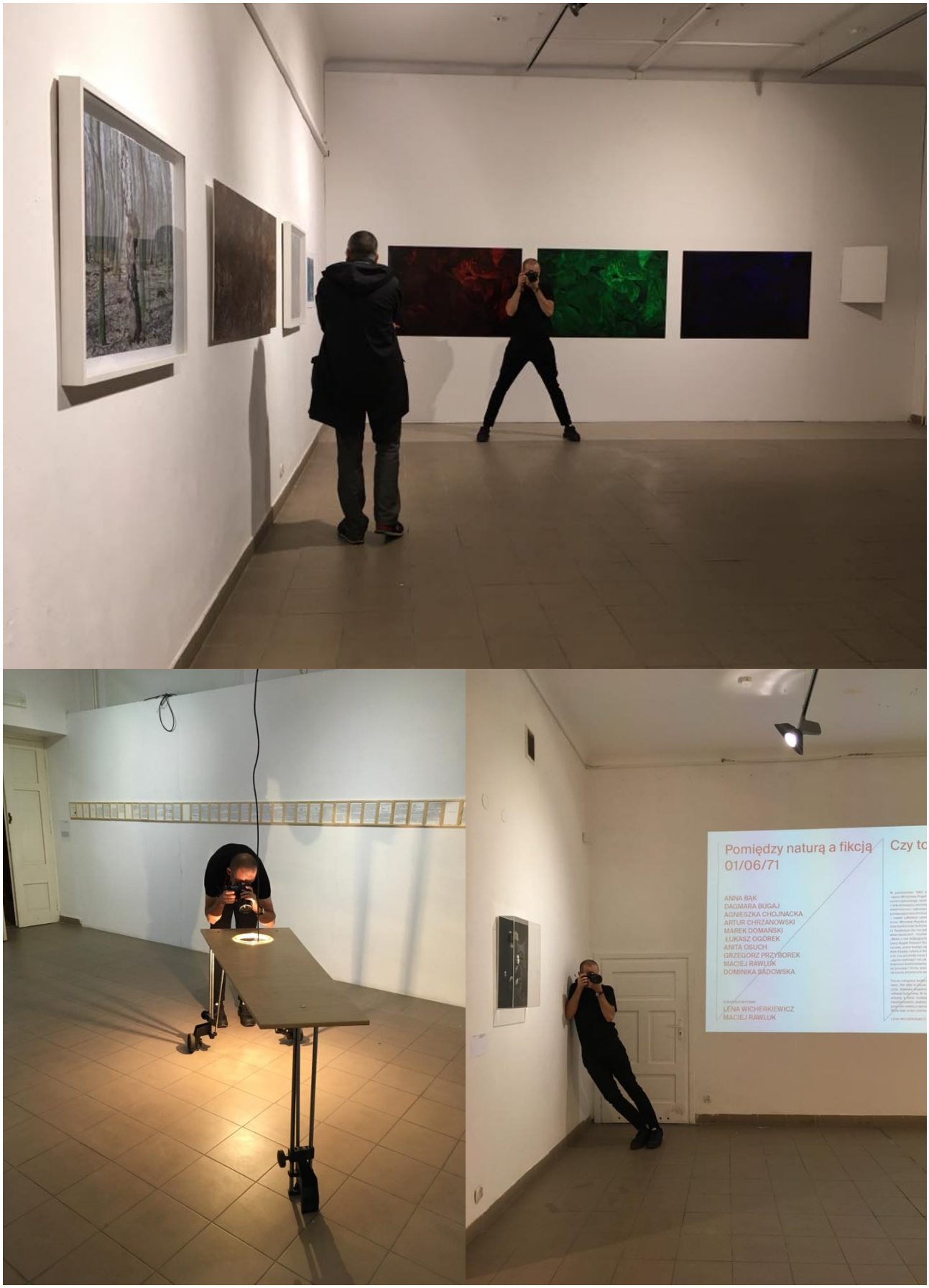

Łukasz Ogórek / Poza / Performance / Działanie z aparatem fotograficznym w ręku polegające na dyskretnym przybieraniu postaw bardziej lub mniej typowych dla osób wykonujących zdjęcie / 2017 / fot. Dagmara Bugaj /

Nano / VIII Triennale Młodych i Pracownia Portretu w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku / 01.10.2017-06.01.2018 /

Nano świat wciąż stanowi dla nas tajemnicę. Najmniejsze cząsteczki są wykrywalne tylko wtedy gdy super czułe instrumenty zajmują się ich mierzeniem. Gdy instrumenty te wyłączyć, cząsteczki jak gdyby znikają, rozpuszczają się w przestrzeni.

Gdybym miał przy sobie papugę i Wam ją pokazał – wszyscy wiedzieli byście, że ona istnieje. A teraz bardzo proszę – zamknijcie oczy. Rzucam papugą. Gdzie ona jest? Może być wszędzie. Dopiero badając pomieszczenie mamy szansę ją odnaleźć. A odnajdując ją materializujemy wszelkie potencjalne szanse jej występowania w jednym punkcie – w tej właśnie papudze. Na podobnej zasadzie działa nasza instalacja. Jest dostępna tylko wtedy, gdy wiedząc o jej istnieniu przykładamy nasze instrumenty badawcze by ją odkryć.

Być może wszystko jest symulacją, hologramem. Jeśli tak jest, nasze życie zależy tylko od tego w których miejscach sprawdzamy rzeczywistość. Które jej miejsca badamy zmieniając możliwości potencjalne w realne.

Maciej A. Łuczak

***

W przestrzeni parku Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku 11 artystów związanych z Pracownią Portretu umieściło trójwymiarowe obiekty dostępne zwiedzającym za pośrednictwem aplikacji Augment.

Autorami prac są:

Agnieszka Chojnacka
Sabrina Chou
Ryo Ikeshiro
Dico Krujise
Anna Maria Łuczak
Maciej Łuczak
Łukasz Ogórek
Zbigniew Olszyna
Wiktor Polak
Hanna Rozpara
Joanna Szumacher

Chcielibyśmy bardzo podziękować kuratorom VIII Triennale Młodych Romualdowi Demidence, Aurelii Nowak i Tomkowi Pawłowskiemu za zaproszenie i roztoczenie nad nami delikatnej i tkliwej opieki.
W ramach Triennale Pracownia Portretu, w osobie Katarzyny Stańczak, zaprojektowała stół, który w założeniach miał stanowić centrum dyskusji oraz wymiany poglądów pomiędzy uczestnikami Triennale. W naszym odczuciu projekt doskonale wypełnił te założenia.
Chcielibyśmy gorąco podziękować twórcom aplikacji Augment za jej udostępnienie na czas trwania wystawy VIII Triennale Młodych.
Zapraszamy do pobrania aplikacji



a następnie zeskanowania za jej pomocą obrazów kodów dostępnych do pobrania po kliknięciu przycisku "pobierz kody" na górze strony.



Wiktor Polak
Kallax
obiekt 3D
2017



Ryo Ikeshiro
Mandelbox from Pika! Ppeonjjeog, Pika! Ppeonjjeog / Ppiikkaa!! PPppeeoonnjjjjeeoogg
obiekt 3D
2017

/ Widok wystawy / fot Pracownia Portretu /



Łukasz Ogórek / Wiatr w polu / Obiekt /
Jedyny materialny obiekt (kamień) prezentowany na wystawie przeznaczonej do oglądania przy pomocy aplikacji Augment / 2017 / fot. Pracownia Portretu /

Pomiędzy naturą a fikcją / Galeria Kobro w Łodzi / Fotofestiwal 2017 / 01-19.06.2017 /

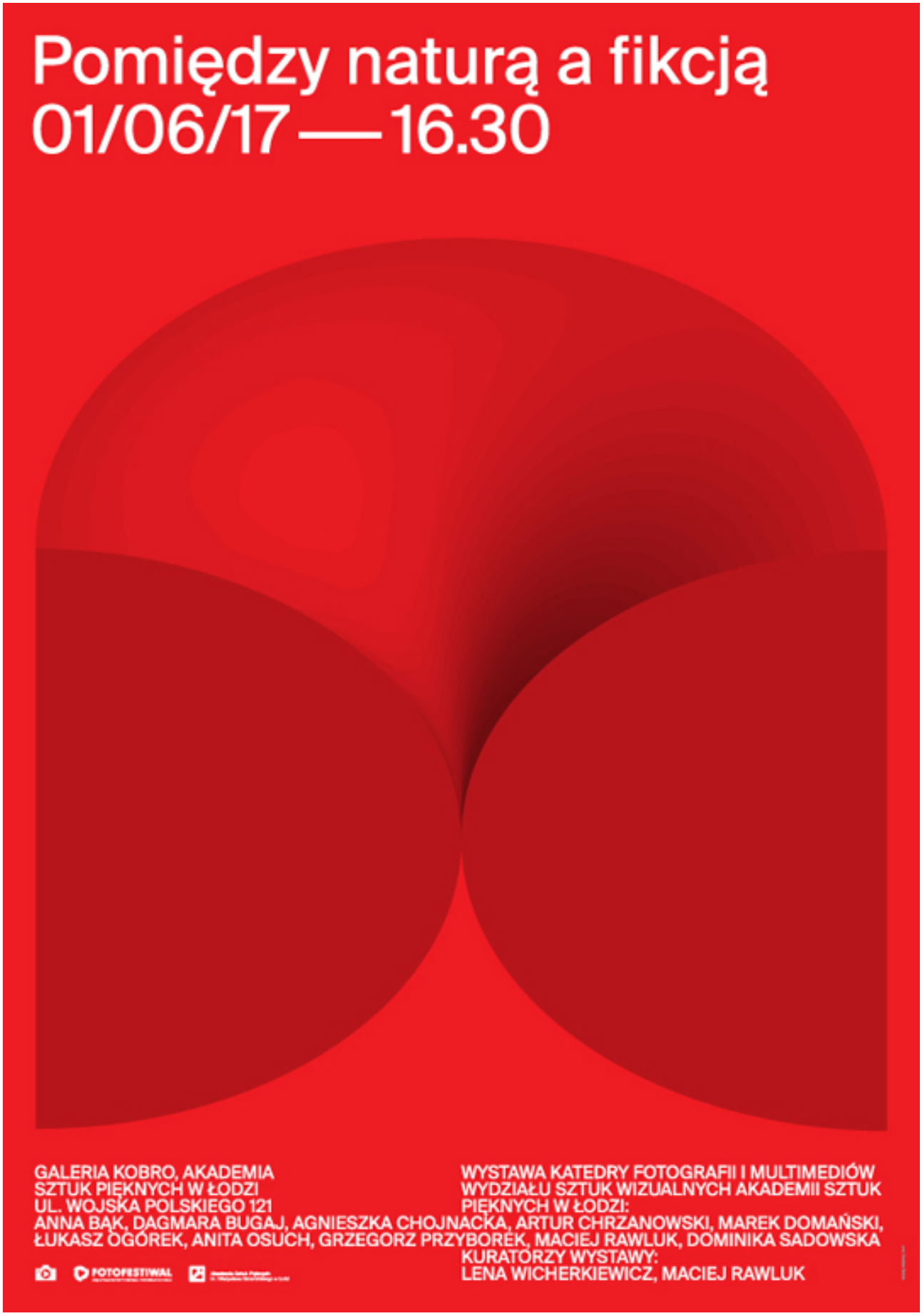

Czy fotografia może być nadal medium, które zapisuje rzeczywistość? Czy może stała się już jednym z narzędzi tworzenia wirtualności i podtrzymywania fikcji? A inne media, na przykład wideo?

Natura jako motyw/temat/hasło brzmi cokolwiek archaicznie w epoce posthumanistycznej i postnaturalnej. Czy możemy „czystym okiem" spojrzeć na nią, czy w ogóle może być dla nas interesująca? A może są inne drogi – koegzystencja hybrydowego obrazu natury i fikcji, bo granica między tymi światami już się zatarła? Czy cyfrowo konstruowany bądź inscenizowany świat może odtwarzać mechanizmy natury lub spowodować, że znów będziemy w jej kierunku spoglądać? Może wychodząc od natury podążymy drogą symulacji?

Katedra Fotografii i Multimediów Wydziału Sztuk Wizualnych Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi

Autorzy: **Anna Bąk, Dagmara Bugaj, Agnieszka Chojnacka, Artur Chrzanowski, Marek Domański, Łukasz Ogórek, Anita Osuch, Grzegorz Przyborek, Maciej Rawluk, Dominika Sadowska**

Kuratorzy wystawy: **Lena Wicherkiewicz, Maciej Rawluk**

/ Zaproszenie /
https://www.asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=7319%3A170522-natura-fikcja&catid=136%3Agaleria-kobro&Itemid=189&lang=pl /



Łukasz Ogórek / Poza / Performance / Działanie z aparatem fotograficznym w ręku polegające na dyskretnym przybieraniu postaw bardziej lub mniej typowych dla osób wykonujących zdjęcie / 2017 / fot. Dagmara Bugaj /

Nowy wspaniały świat / Punkt Odbioru Sztuki w Łodzi / 27.01-25.02.2017 /



STY
27

Nowy wspaniały świat

Publiczne · Organizatorzy: Punkt Odbioru Sztuki

✓ Wezmę udział ▾ ···

Piątek, 27 stycznia 2017 o 19:30 – 21:30
Ponad rok temu

Punkt Odbioru Sztuki
Struga 90, 90-006 Łódź

Pokaż mapę

"Nowy wspaniały świat"

Punkt Odbioru Sztuki
ul. Piotrkowska 118, Łódź

Artyści: Agnieszka Chojnacka, Małgorzata Górska – Ogórek, Łukasz Ogórek, Wiktor Polak, Vonsechsundachtzig

Kuratorka: Magda Milewska

Wernisaż: 27.01.2017, godz. 19.30
Czas trwania wystawy: 27.01. - 25.02. 2017

Nowy wspaniały świat – czy na pewno nowy i dlaczego od razu wspaniały? Mamy swoje oczekiwania. Oczekiwania zmieniają się pod wpływem dojrzałości. Część z nich zanika, część się rodzi, wprost proporcjonalnie do naszego rozsądku. Wierzymy w świetlaną przyszłość, ale dla każdego z nas oznacza ona coś innego.
Świat ukazany przez Aldousa Huxley'a nazywany jest antyutopią, światem poukładanym, ale też ściśle kontrolowanym. W przeciwieństwie do utopi, w której panuje poczucie wiecznego szczęścia, antyutopia to pozorna radość, za jej fasadą kryje się terror i podporządkowanie się władzy. Sensem świata wykreowanego przez Huxley'a stały się trzy słowa przewodnie: wspólność, identyczność i stabilność. Wzorcowi mieszkańcy republiki mieli więc dzielić się sobą z innymi, nie wyróżniać się wyglądem od reszty, a także nie odbiegać od normy w zachowaniu, aby nie zagrozić równowadze swojego państwa. Te trzy z pozoru niewinnie brzmiące hasła doprowadziły do powstania samokontrolującej się machiny. Kiedy społeczność wykazuje skłonności do dyscypliny wewnętrznej, niepotrzebny jest żaden wódz, król czy władca, wszystkie inności zostają stłumione w zarodku.
Dobrze działającemu mechanizmowi niepostrzeżenie zaszkodzić może nawet jeden wadliwy trybik, tak jak książkowy „dziki” (John the Savage). Już sama jego obecność jest groźna, może zasiać wśród społeczności ziarno wątpliwości, wątpliwość łatwo może się przerodzić w bunt, jedynym wyjściem z sytuacji jest separacja wroga. Po pokonaniu zagrożenia wszystko wraca do normy, uzdrowiony system spokojnie rusza dalej.

Magda Milewska

/ Zaproszenie / https://www.facebook.com/events/681110625384461/



Łukasz Ogórek / Hel jes / Instalacja /
100 balonów wypełnionych powietrzem + 1 wypełniony helem (wersja szara) / 2017 /
Widok wystawy z dnia 27.01.2017 / fot. Punkt Odbioru Sztuki



SYNERGIA

DAMIAN ANTOLAK | KATARZYNA CZARNOGRECKA | ARTUR CHRZANOWSKI
KAMILA DEREŃ | ZBIGNIEW DUDEK | MARTA DZIOMDZIORA | PAWEŁ FRĄCKIEWICZ
JACEK GALEWSKI | ALEKSANDRA GIERAGA | OSKAR GORZKIEWICZ
MICHAŁ KACPERCZYK | MAŁGORZATA KOPCZYŃSKA | BOGUSŁAW KRZCIUK
JULIA KUREK | IRENEUSZ KURIATA | WOJCIECH LEDER | JAROSŁAW LEWERA
MARZENA ŁUKASZUK | ARKADIUSZ MARCINKOWSKI | TOMASZ MUSIAŁ
ZBIGNIEW NOWICKI | ŁUKASZ OGÓREK | KED OLSZEWSKI | MACIEJ OSMYCKI
MIROSŁAW PAWŁOWSKI | ARKADIUSZ PIĘTAK | JOANNA ROGUSZCZAK
MICHAŁ RYBIŃSKI | DOMINIKA SADOWSKA | NATALIA SZOSTAK
DOROTA TOŁŁOCZKO | TOMASZ WENDLAND | MARIUSZ WŁODARCZYK
ANDRZEJ WOCHNIK | ANNA WRZESIEŃ | KAROLINA ZABORSKA

GALERIA BWA
MIEJSKI OŚRODEK SZTUKI
GORZÓW WIELKOPOLSKI

28.01.2017 - 05.03.2017

WERNISAŻ
28.01.2017
GODZ.17.00

Galeria BWA Miejski Ośrodek Sztuki w Gorzowie Wlkp., Akademia Sztuki w Szczecinie oraz Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi serdecznie zapraszają na otwarcie wystawy pt. "Synergia", które odbędzie się 28 stycznia 2017r. (sobota) o godz. 17.00 w Miejskim Ośrodku Sztuki w Gorzowie Wielkopolskim (ul. Pomorska 73). Ekspozycja będzie czynna do 5 marca 2017 r.
www.mosart.pl

SYNERGIA

Z założenia wystawa „Synergia" w Galerii BWA w Gorzowie Wielkopolskim jest prezentacją artystów związanych z dwoma ośrodkami uczelnianymi - Akademii Sztuki w Szczecinie i Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, i jest efektem ich wcześniejszej współpracy. W listopadzie miały bowiem miejsce dwie symultaniczne wystawy: „Obszar działań" w Galerii R+ w Akademii Sztuki w Szczecinie, prezentująca prace pedagogów Wydziału Wzornictwa i Architektury Wnętrz ASP w Łodzi oraz „Res non verba'" w Galerii Kobro ASP w Łodzi, na której swoją twórczość prezentowali pracownicy i studenci związani z Wydziałem Sztuk Wizualnych szczecińskiej Akademii Sztuki. Synergia jest nie tylko ideą, ale przede wszystkim środkiem do osiągnięcia celu. Dlatego gorzowska wystawa nie jest prostym połączeniem obu poprzednich prezentacji. Artyści biorący w niej udział zostali wybrani na nowo. Mamy w niej do czynienia z synergią na poziomie międzyuczelnianym, ale i w dialogu pojedynczych postaw twórczych.

Dobór artystów sprawia, że ekspozycja ma charakter multidyscyplinarnego przeglądu, dzięki czemu stykamy się z bogactwem prezentowanych technik. Interesujące staje się nie tylko wzmocnienie przekazu w ujęciu podobnych tematów, ale również możliwość dostrzeżenia różnic. Wystawa ma jednak również drugie dno. Taka barterowa współpraca ma przecież swoje niewątpliwie pragmatyczne korzyści. Dla artystów-pedagogów pracujących w uczelniach w erze punktów, kategorii i ewaluacji są to kwestie bardzo ważkie, aczkolwiek przy realizacji wystaw pozostające tematem tabu. I nie bez powodu. Oparty na algorytmie system dotowania uczelni, który wymusza na artystach takie pragmatyczne postawy, jest dla wielu z nas po prostu obcy. Istotą aktywności twórczej jest bowiem motywacja wewnętrzna. Wystawa „Synergia" jest w naszym przekonaniu połączeniem sił w próbie pokazania problemu i przeciwstawienia mu się. Na szczęście wiele artystycznych postaw prezentuje się wciąż autentycznie, potrzeba twórcza zwycięża walkę z pokusą zaakceptowania prostych mechanizmów.

W preliminarzu księgowego wszystko musi się zgadzać przynajmniej do drugiego miejsca po przecinku. Ale mam nadzieję, że ta wystawa udowodni, że dla artystów 2+2 = 5.

Kuratorzy wystawy

Tomasz Musiał
Małgorzata Kopczyńska
Arkadiusz Marcinkowski

Kurator Galerii BWA

Gustaw Nawrocki

/ Zaproszenie /
https://www.asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=6937%3A170119-synergia&catid=142%3Ainne-wystawy&Itemid=195&lang=pl /



Łukasz Ogórek / Niestworzone rzeczy / Realizacja konceptualna / Zatytułowana przestrzeń pomiędzy innymi pracami / Synergia / BWA w Gorzowie Wielkopolskim / 2017 / Widok wystawy / fot. Tomasz Musiał /

Pokój z widokiem / Galeria Piotrkowska 143 w Łodzi / 10.12.2016 /



/ Zaproszenie /
https://www.asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=6846%3A161213-pokoj-z-widokiem&catid=142%3Ainne-wystawy&Itemid=195&lang=pl /



Łukasz Ogórek / Podejrzany przechodzień / Zatytułowany widok z okna /
Pokój z widokiem / Piotrkowska 143 w Łodzi / 2016 / Widok wystawy z dnia 10.12.2016 /

Rzeczy / Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi / 21.04-16.05.2016 /



Otwarcie wystawy: 21.04.2016, czwartek, g. 18.00, Wstęp wolny
Miejsce: Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi
Pl. Wolności 14
Wystawa czynna do: 16.05.2016
Artyści: **Anna Bąk, Ada Birecka, Karolina Borowska, Artur Chrzanowski, Monika Drożyńska, Łukasz Filak, Monika Gałaj, Małgorzata Górska, Justyna Gorządek, Magdalena Gwiazdowicz, Karolina Hałatek, Iwona Harabin, Łukasz Jastrubczak, Martyna Kacprzak, Piotr Kotlicki, Damian Kosowski, Ola Kozioł i Suavas Lewy + Chór ASP, Konrad Kuzyszyn, Tomasz Lech, Anna Maria Łuczak, Anna Madeńska, Robert Mainka, Magda Moskwa, Łukasz Ogórek, Anna Orlikowska, Marcin Polak, Wiktor Polak, Marta Pszonak, Iza Robakowska, Daniel Rumiancew, Dominika Sadowska, Tomasz Sikorski, Joanna Szumacher, Kama Sokolnicka, Kinga Szczepaniak**, **Kacper Zaorski-Sikora**

„Na początek trzeba sobie powiedzieć, że rzeczy są poskładanymi wypowiedziami. Albo przesyłkami z dawno zapomnianymi obietnicami. Albo sporymi pozostałościami łańcuchów zatartych słów."
Roger-Pol Droit
Rzeczy to przytłaczająca ogromem swojej pojemności kategoria. W miejscach takich jak Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne szczególnie mocno doświadczamy obszerności i różnorodności nieożywionej materii, którą sklasyfikować można pod pojęciem „rzeczy".
Wystawa „Rzeczy" to historia o znaczeniu rzeczy, która opowiadana jest przez nie same: zarówno przez prace współczesnych artystów, jak i przez przedmioty z bogatych zbiorów archeologicznych, etnograficznych i numizmatycznych Muzeum.
Rzeczy są nam potrzebne z wielu względów. Przede wszystkim praktycznych, jako pomoc w organizacji tego, co nieprzypadkowo nazywamy rzeczywistością. Ale rzeczy to także komunikaty, dowody, materialne fragmenty przywołujące myśli i idee. Choć w większości nietrwałe jak każda materia, bywają pieczołowicie konserwowane jako nośniki pamięci po ich twórcach lub właścicielach. Odzwierciedlają nasze zainteresowania i pozycję społeczną, stają się przedmiotem pożądania, ale i potrafią przytłoczyć. W debiutanckiej powieści Georges'a Pereca „Rzeczy" bohaterowie Jerôme i Sylwia spędzają czas na konstruowaniu kolejnych marzeń o pięknych rzeczach. Jednak oboje nie robią prawie nic, by przybliżyć się do celu. Są jak gdyby sparaliżowani listą pragnień, dlatego powoli popadają w bierność i apatię.
Obecnie świat rzeczy wydaje się coraz bardziej złożony, a ich produkcja rośnie wraz z ilością ludzi na świecie. Rzeczy są też coraz szybciej konsumowane, coraz częściej zmieniają lokalizację i coraz gwałtowniej się starzeją. Stają się zbędne i jako śmieci często też pozostają w ruchu. Dzieje się tak, ponieważ rzeczy są dziś siłą napędową globalnej ekonomii. Udoskonalane w „wyścigu zbrojeń" światowych koncernów, stają się coraz bardziej zaawansowane, a niektóre

dosłownie integrują się z naszym ciałem: „Maszyny z końca XX wieku sprawiły, że różnica między naturalnym a sztucznym, umysłem a ciałem, samorozwojem a konstrukcją stała się na wskroś dwuznaczna. Nasze maszyny są niepokojąco żywotne, a my sami jesteśmy przerażająco bezwładni" – pisała Dona Haraway w „Manifeście Cyborga" (1985). Wobec tych wyzwań rozszerzenie humanistycznej troski na byty nie-ludzkie stało się ważnym intelektualnym wyzwaniem.
Wystawa, dzięki interwencji zaproszonych artystów w specyficzną przestrzeń i cechującą ją horror vacui nagromadzonych obiektów, będzie próbą spojrzenia na współczesne i tradycyjne relacje człowieka z pochłaniającą go (rzeczy)wistością.
Kuratorka wystawy: **Agnieszka Chojnacka**
Tekst: **Błażej Filanowski**
Wsparcie promocyjne i organizacyjne: **Małgorzata Lisiecka, Marcin Kupiecki**
Projekt graficzny: **Dobro**

Organizatorzy:
Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi
Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi
Wystawa w ramach **Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi**
Wystawa została zrealizowana z środków Wydziału Sztuk Wizualnych ASP w Łodzi
Partnerzy:
Sensor Sztuki

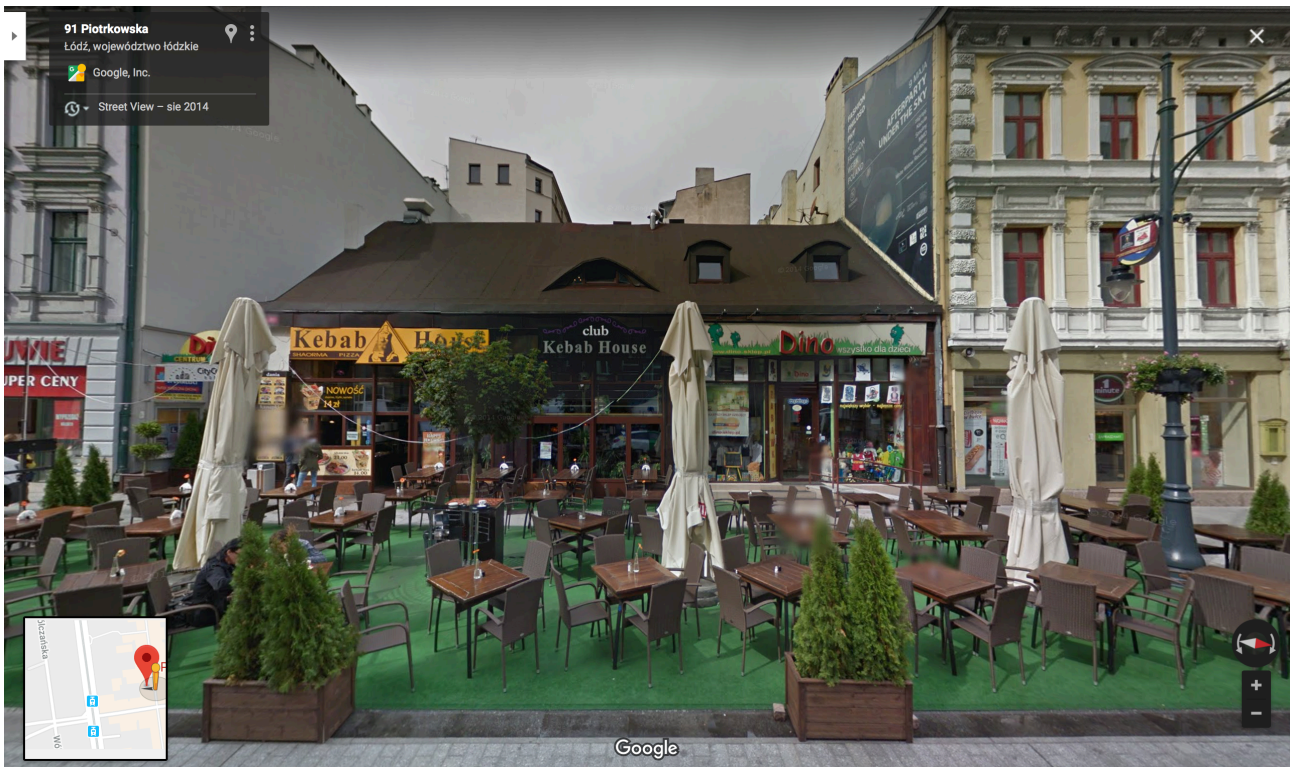

Łukasz Ogórek / Stan Rzeczy II. Piotrkowska 91 - pierwotna siedziba Łódzkiego Muzeum Etnograficznego jako potencjalna przestrzeń aktualnych badań terenowych / Wskazanie lokalizacji z opisem / 2016 / Widok wskazanej lokalizacji / Google Street View /

Mniejszości XXI / Muzeum Fabryki w Łodzi / 17.03-03.04.2016 /



Wystawa Mniejszość XXI / Minority XXI
Być w mniejszości, być mniejszością / To be in the minority, to be the minority

Temat wystawy to Mniejszość w znaczeniu wszelkiej odrębności (np. narodowej, etnicznej, wyznaniowej, parlamentarnej, seksualnej, światopoglądowej etc.), uchwyconej w relacji do grupy dominującej, czyli większości obserwowanej współcześnie – tu i teraz. Czy jest coś takiego jak „tożsamość mniejszościowa”? Jaka jest zależność i relacje pomiędzy mniejszością a większością? Czy mają na nie wpływ różnice kulturowe, światopoglądowe?

Uczestnicy:
Artysta Nieznany, Beata Bugaj-Tomaszewska, Artur Chrzanowski,Eliza Gaust, Małgorzata Górska-Ogórek, Małgorzata Gralińska, Magdalena Gwiazdowicz, Iwona Harabin, Justyna Jakóbowska, Marta Janecka, Bartek Jarmoliński, Martyna Kacprzak, Mikołaj Klejbach, Ewa Kaja/Bożydar Kowalski, Katarzyna Koba, Maria Korczak-Idzińska, Piotr Kotlicki, Marta Krześlak, Kuba Krzewiński, Ania Kucharek, Tomasz Lech, Patrycja Lewandowska, Izabela Maciejewska, Ania Madeńska, Beata Marcinkowska, Ewa Michalska, Maria Milosavljevic, Piotr Napres, Łukasz Ogórek, Zbigniew Olszyna, Piotr Piluk, Przepraszam, PUL, Michał Rybiński, Dominika Sadowska, Paweł Sobierajski, Kinga Szczepaniak, Katarzyna Świstek, Aleksandra Wygnańska, Weronika Zarzycka

Wystawa towarzysząca Międzynarodowej Konferencji Naukowej "Być w mniejszości, być mniejszością".
http://filolog.uni.lodz.pl/minor/?page_id=117&lang=pl

Czas wystawy: 17.03-3.04.2016 r.

kurator: Artur Chrzanowski

/ Zaproszenie /
https://www.asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=5973%3A160330-mniejszosc-xxi&catid=142%3Ainne-wystawy&Itemid=195&lang=pl /



Łukasz Ogórek / Mniejszości / Obiekt ready made / Tablica wykorzystywana w diagnostyce ostrości wzroku. Wersja arabska haki / Mniejszości XXI / Muzeum Fabryki w Łodzi / 2016 /

Utopia-Dystopia-Atopia / Centrum Nauki i Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi / 21.01-29.02.2016 /



J. M. Rektor Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, prof. dr hab. Jolanta Rudzka Habisiak, zaprasza na wernisaż wystawy UTOPIA – DYSTOPIA – ATOPIA, który odbędzie się 21 stycznia 2016 r. o godz. 13.00 w Galerii Kobro (I p. budynek główny ASP, ul. Wojska Polskiego 121). Wystawie towarzyszy specjalny appearance “Ostatni “Ostatni Dzień Nauczyciela””, przygotowany przez dr. hab. Andrzeja Chętko, który odbędzie się tuz po wernisażu w Centrum Promocji Mody. Kuratorem wystawy jest Kazimierz Piotrowski. Ekspozycja będzie czynna do 29 lutego 2016 r.

***

UTOPIA – DYSTOPIA – ATOPIA
70 lat sztuki w ASP w Łodzi
(koncept z Mody)

Kazimierz Piotrowski / kurator
Monika Krygier, Wojciech Leder / współpraca
wernisaż / 21.01.2016 godz. 13.00
Andrzej Chętko / appearance w Centrum Promocji Mody
Ostatni 'Ostatni Dzień Nauczyciela'

Wystawa jest próbą problemowego, syntetycznego ujęcia przemian w sztuce artystycznego środowiska ASP w Łodzi na przestrzeni 70 lat istnienia uczelni. Zwraca uwagę na impuls Wielkiej (Klasycznej) Awangardy, której utopia – reprezentowana zwłaszcza przez doktrynę artystyczną Władysława Strzemińskiego i dążenia jego kontynuatorów – próbowała być mimo ogromnych przeszkód realizowana po 1945 roku w PWSSP w warunkach komunistycznej dystopii (grec. złe miejsce). Prezentowane dzieła sygnalizują też ideowe napięcia w środowisku – zwłaszcza spór pomiędzy industrialistami (skupionymi wokół Romana Modzelewskiego) a humanistami (których aspiracje najpełniej wyrażał Stanisław Fijałkowski). Przełom 1989 roku otwiera nowy okres, który charakteryzuje wzmagające się przekonanie, że sztuki – podobnie jak pragnień społeczeństw zniewolonych przez ideologię – nie można zamknąć w systemie czy formie, że nie da się jej zredukować do żadnych danych przyrodzonych (jak w unizmie Strzemińskiego). Atopijna sztuka (od grec. átopos – pozbawiony miejsca, nieklasyfikowalny – álogos) ze względu na swe radykalne zróżnicowanie przypomina dziś raczej Modę (pisaną z dużej litery, jak chciał Roland Barthes). Prezentowany na wystawie koncept zakłada, że Moda jest niewytłumaczalnym terrorem pustego znaku, który staje się modny nie wiadomo dlaczego. Moda jest też najbardziej pasożytniczą, złośliwą formą mitu. Celem wystawy jest ukazanie tego mitu w kontekście obecnego kryzysu utopii multikulturalizmu, który obserwujemy w zachodnich krajach UE. Koncept z Mody sprawia, że najnowsza twórczość środowiska łódzkiej ASP staje się niezwykle aktualna i interesująca.

Janusz Antoszczyk / Bogusław Balicki / Andrzej Marian Bartczak / Andrzej Boss / Andrzej Chętko / Lidia Choczaj / Agnieszka Chojnacka / Artur Chrzanowski / Włodzimierz Cygan / Piotr Czajkowski / Zbigniew Dłubak / Marek Domański / Zbigniew Dudek / Stanisław Fijałkowski / Wiesław Garboliński / Andrzej Gieraga / Jerzy Grzegorski / Ryszard Hunger / Sławomir Iwański / Dariusz Kaca / Witold Kaliński / Wiesław Karolak / Adam Klimczak / Kamila Kos / Sławomir Kosmynka / Mariusz Kowalski / Jerzy Krawczyk / Stefan Krygier / Lech Kunka / Ewa Latkowska - Żychska / Wojciech Leder / Jarosław Lewera / Mendla / Andrzej Łobodziński / Mariusz Łukawski / Roman Modzelewski / Tomasz Matuszak / Magdalena Moskwa / Tomasz Musiał / Marcin Nowak / Zbigniew Nowicki / Jerzy Nowosielski / Łukasz Ogórek / Roman Opałka / Krzysztof Ostrowski (i Cool Kids of Death) / Ireneusz Pierzgalski / Grzegorz Przyborek / Marta Pszonak / Maciej Rawluk / Leszek Rózga / Jolanta Rudzka-Habisiak / Michał Rybiński / Dominika Sadowska / Andrzej Adam Sadowski / Marek Skrobecki / Magdalena Soboń / Antoni Starczewski / Jakub Stępień / Wawrzyniec Strzemieczny / Władysław Strzemiński / Grzegorz Sztabiński / Jacek Talczewski / Jerzy Treliński / Teresa Tyszkiewicz / Jolanta Wagner / Marek Wagner / Jan Jubaal Wasiński / Stefan Wegner / Mariusz Wilczyński / Izabela Wyrwa / Krystyn Zieliński

Dzieła prezentowane na wystawie pochodzą z kolekcji prywatnych, Galerii Miejskiej w Łodzi, Muzeum Sztuki w Łodzi, Narodowej Galerii Sztuki – Zachęta w Warszawie oraz Uniwersytetu Łódzkiego.

Wystawie towarzyszy publikacja w formie plakatu – rozkładówki autorstwa Jakuba Stępnia

/ Zaproszenie /
https://www.asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=5778%3A160118-utopia-dystopia-atopia&catid=136%3Agaleria-kobro&Itemid=189&lang=pl /



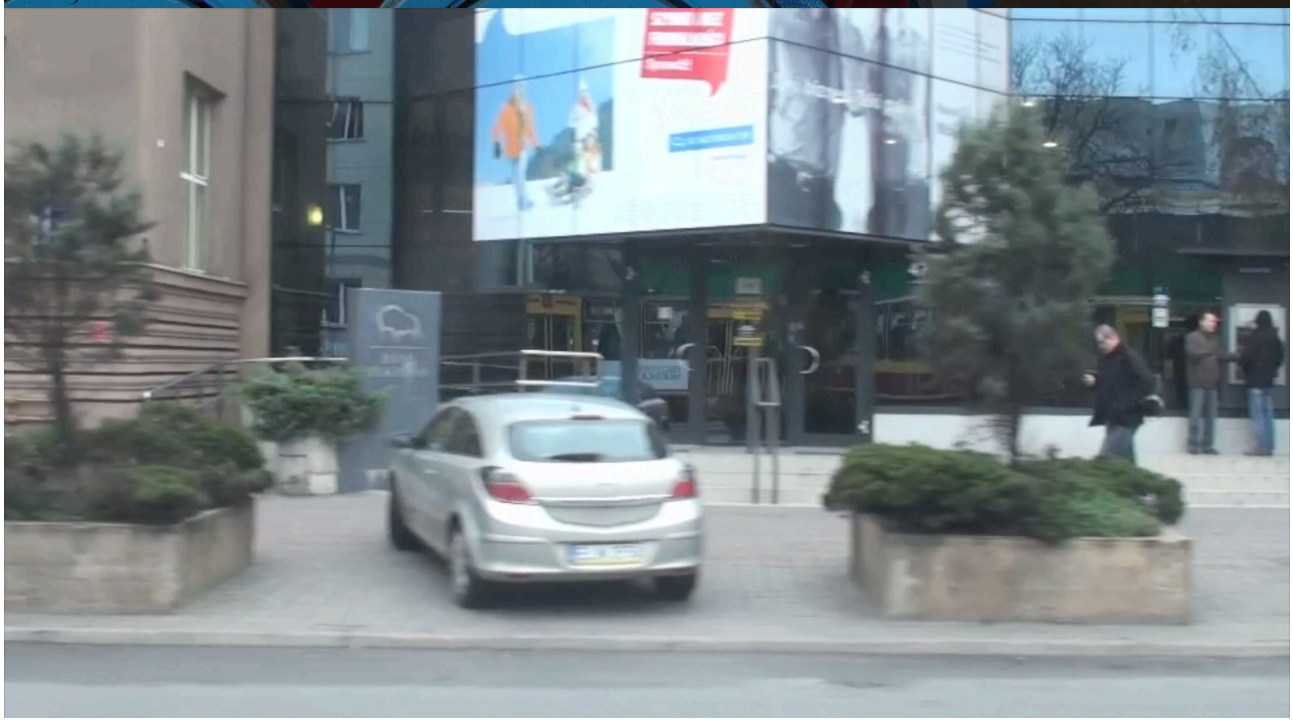

Łukasz Ogórek / RZECZYWISTOŚĆ NIE ISTNIEJE / Hasło w przestrzeni publicznej / Realizacja video, dokumentująca kurs tramwaju z hasłem RZECZYWISTOŚĆ NIE ISTNIEJE umieszczonym na ścianie bocznej pojazdu, HD 1:11:02 w pętli + Fotografia / 2010 /

Chór Strzemińskiego - oprawa wizualna / Aula ASP w Łodzi / 17.12.2015 /



Serdecznie zapraszamy na koncert Chóru Studentów i Pedagogów Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, który odbędzie się 17 grudnia 2015 r. o godz. 14.00 w Auli Centrum Promocji Mody (ul. Wojska Polskiego 121 wejście od ul. Pankiewicza i Al. Palki)

w programie :
P O D J Ą Ć
P R A C Ę
P O P R Z E D N I K Ó W
kompozycja audio-wizualna inspirowana i oparta na tekstach Władysława Strzemińskiego.
Idea / libretto : Ola Kozioł
muzyka / prowadzenie chóru : Suavas Lewy
opracowanie wizualne : Łukasz Ogórek, Ludmiła Kaczmarek
Wykonawcy :
Chór Studentów i Pedagogów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi
Maria Kaczorowska, Joanna Rusin, Eliza Gawrjołek, Roksana Bykowska, Anastazja Bień, Marlena Moradewicz, Magdalena Czyżewska, Beata Marcinkowska, Małgorzata Wyszogrodzka, Karolina Zaborska, Karolina Trzonkowska, Paulina Tralewska, Nicole Dylewicz, Katarzyna Szymczyńska, Ola Kozioł
Julianna Kamila Siedler – marimba
Marcin Kawczyński – fortepian
Realizacja:
dźwięku - Karol Fajfrowski
światła - Adam Zaremba, Ryszard Wolschendorf
wideo - Jarosław Darnowski,Tomasz Kałużny
Wydarzenie jest organizowane w ramach obchodów 70. rocznicy powstania Akademii Sztuk Pieknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

/ Zaproszenie /
https://asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=5689%3A151210-koncert-choru-akademickiego&catid=41%3Awydarzenia&Itemid=96&lang=pl /



Łukasz Ogórek / Wizualizacja na podstawie utworu video RGBRBGR (permutacja zbioru strukturalnych składowych matrycy zjawiska ekranowego) / 2004/2015 / Widok auli /
fot. archiwum ASP w Łodzi /

FOTO ASP LODZ / Galeria ASP przy ulicy Piotrkowskiej 68 w Łodzi / 31.03-08.05.2015 /



Serdecznie zapraszamy do udziału w wystawie prac artystów, uprawiających twórczość z zakresu fotografii i nowych mediów, związanych z Katedrą Multimediów Wydziału Sztuk Wizualnych Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Celem ekspozycji jest prezentacja bogactwa postaw i dokonań zarówno uznanych twórców jak i młodych adeptów, nawiązujących do spuścizny swoich mistrzów.
Wernisaż odbędzie się 31 marca 2015 r. o godz. 18.00 w Galerii Piotrkowska 68. W wystawie udział biorą: Leokadia Bartoszko, Anna Bąk, Grzegorz Bojanowski, Dagmara Bugaj, Agnieszka Chojnacka, Artur Chrzanowski, Marek Domański, Zbigniew Dłubak, Konrad Kuzyszyn, Łukasz Ogórek, Anita Osuch, Ireneusz Pierzgalski, Grzegorz Przyborek, Maciej Rawluk, Dominika Sadowska.
Wystawa towarzyszy obchodom 70. rocznicy powstania Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Kuratorem ekspozycji jest Marek Domański.
Prace będzie można oglądać do 8 maja 2015 r.

/ Zaproszenie / http://70lat.asp.lodz.pl/program/foto.php /



Łukasz Ogórek / Fotoogniwo / Lampka w kształcie krasnala zasilana energią słoneczną, w zestawieniu z dekoracyjnym sufitem galerii / FOTO ASP LODZ / Galeria ASP Piotrkowska 68 w Łodzi / 2015 / Widok wystawy /

Tylko dla Twoich oczu..z kolekcji Y. Mirona /
Galeria Opcja w Krakowie / 22-29.10.2013 /
Galeria 6 Dzielnica w Łodzi / 10-24.05.2013 /

tylko/ dla/two ich/ oczu/

z kolekcji
Y. Mirona

zaproszenie
na wernisaż 22 października 2013 r.
o godzinie 19.00 w Galerii „Opcja"
przy Wydziale Intermediów ASP w Krakowie
ul. Piłsudskiego 38. Wystawa czynna
do 29.10.2013 r. w godzinach 16.30–19.30

Anna Bąk
Dagmara Bugaj
Artur Chrzanowski
Marek Domański
Tomasz Ferenc
Konrad Kuzyszyn
Łukasz Ogórek
Dominika Sadowska

opcja

WERNISAŻ WYSTAWY: „Tylko dla Twoich oczu... z kolekcji Y. Mirona"

10.05.2013 godz. 18:00, 6. Dzielnica (ul. Piotrkowska 102, II piętro)

Ze skąpych informacji o Y. Miron wyłania się postać tajemnicza i pełna sprzeczności. Wiadomo, że mieszkał, przynajmniej przez jakiś czas, w Łodzi lub był związany z tym miastem przez rodzinę, której członkowie uczestniczyli w tworzeniu potęgi miasta na przełomie wieków. Był osobą prześladowaną przez tajemniczą chorobę, która uniemożliwiała kontakt ze światem. Jego problemy zdrowotne dotyczyły także psychiki, szczególnie pamięci. Skierowało to jego zainteresowania w stronę rozmaitych technik rejestracyjnych: fotografii, wideo, nowych mediów. Miron poszukuje w obrazach tego, co za sprawą choroby stało się dla niego niedostępne lub mocno ograniczone.

Zaciemnione, puste mieszkanie wypełniały fotografie i obiekty stanowiące substytut realnego kontaktu z ludźmi i miejscami. Z kolekcji Y. Miron'a można wnioskować, że podstawowym kryterium doboru prac była chęć intymnego obcowania z tym co niedostępne. Spotęgowane, wrażliwe spojrzenie, kompensowało niemożność użycia innych zmysłów. Powstał zbiór, obiektów i fotografii dla których trudno byłoby poszukiwać jednego i jasnego klucza (nikt poza właścicielem nie widział kolekcji w całości).

Ulubionym zajęciem Miron'a było wracanie do swoich zbiorów, oglądanie na nowo starych zdjęć i nagrań, poszukiwanie i odkrywanie nowych znaczeń. W różnych okresach, swojego życia, kierował się odmiennymi kryteriami doboru kolekcjonowanych artefaktów. Spełniały one różne role, kompensowały różne braki i zaspokajały różne potrzeby. Sam autor kupowanych prac z reguły niewiele go interesował, w jego katalogach nazwiska pojawiają się rzadko, często są pomylone, można odnieść wrażenia, że czasami po prostu zmyślone. Miron nigdy nie kierował się logiką inwestowania w sztukę, nigdy nie zabiegał o prace znanych twórców, choć można w jego zbiorach natrafić na dzieła uznanych artystów. Czasami zlecał wykonanie konkretnych prac, które traktował jak swoje własne dzieło. Cechował go instrumentalny stosunek do artystów, i do kolekcjonowanych dzieł. Jego koncepcja sztuki niewiele ma wspólnego z jakkolwiek rozumianym światem doznań wyższych, bliższa wydaje mu się być freudowska idea sublimacji.

Anna Bąk, Dagmara Bugaj, Artur Chrzanowski, Marek Domański, Tomasz Ferenc, Konrad Kuzyszyn, Łukasz Ogórek, Dominika Sadowska

Zaproszenia /
https://www.asp.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2891%3A130509-miron-6-dzielnica&catid=142%3Ainne-wystawy&Itemid=195&lang=pl /



Łukasz Ogórek / Łódź ul. Nawrot 34/36 / Obiekt zatytułowany wskazaniem lokalizacji / 2013 /



Łukasz Ogórek / Łódź ul. Nawrot 34/36 / Obiekt zatytułowany wskazaniem lokalizacji / 2013 / Widok wskazanej lokalizacji /

Still ON / Galeria ON/ Budynek byłej synagogi w Poznaniu / 30.11-02.12.2012 /



Serdecznie zapraszamy na interdyscyplinarne wydarzenie pt. **Still ON,** w ramach obchodów 35 lecia Galerii ON, które inaugurujemy **30. listopada o godz. 18.00**, **w budynku byłej synagogi** na ul Wronieckiej w Poznaniu.
W programie otwarcie wystawy, koncerty, pokazy specjalne, performance.
Wystawa będzie czynna do 2 grudnia w godz. 12.00- 18.00

Wystawa składa się z prac ok. 100 z blisko 600 artystów współtworzących program galerii na przestrzeni 35 lat jej funkcjonowania. (Niektóre z prac mają charakter autorskich dedykacji.)

—

30 LISTOPADA 2012 i od 1-2 grudnia 2012 roku postanowiliśmy uczcić zapoczątkowaną 35 lat temu ideę, która w związku z niedawnym zamknięciem Galerii ON nie doczekała się jeszcze należytego finisażu. Owa inicjatywa artystów odbędzie się w byłej synagodze w Poznaniu.

Galeria ON działała w swojej strychowej siedzibie w poznańskim ZAMKU przez ponad trzydzieści lat, realizując wystawy i wydarzenia artystyczne, spotkania z artystami, koncerty, konferencje, pokazy filmów i performance. Jako jedna z najważniejszych galerii w Poznaniu i rozpoznana Polsce - konsekwentnie od 1977 roku, współtworzyła poznański ARTIST RUN SPACE (z ang. przestrzeń sztuki tworzoną przez artystów). Była prowadzona m.in. przez Izabellę Gustowską, Sławka Sobczaka, Krystynę Piotrowską oraz w kolejnym okresie współtworzona przez grupy artystów i kuratorów, m.in. Annę Tyczyńską, Agatę Michowską, Marka Wasilewskiego, Joannę Hoffman, Huberta Czerepoka, Monikę Bakke i wielu wolontariuszy, w ramach projektu OBSCURATORS przez Krzysztofa Łukomskiego przy wsparciu Agaty Rogoś (2008-2010).
W ostatnim czasie, tuż przed zamknięciem, z Galerią sformułowaną jako miejscem interdyscyplinarnych spotkań sztuki i nauk o kulturze współpracowali także Magda Komborska, Zuzanna Koszuta, Jacek Zwierzyński i Natalia Pichłacz, Fundacja TRANZYT, Joanna Woźniak, studenci Antropologii i Etnologii UAM, kierowani przez Julię Stec. Powstało wtedy także ON STUDIO, pracownia młodych twórców, których energia sprawiła niedawno o założeniu nowej, kolektywnej przestrzeni aktywności artystycznej w Poznaniu. W Galerii odbyły się liczne wystawy, które stanowiły debiut wielu współcześnie tworzących artystów. Działało także studio muzyczne i międzynarodowa rezydencja artystów. Galeria zawsze była miejscem o dość rzec - nietypowej atmosferze, domowej i pracownianej, a działania artystów przyjmowały raczej charakter eksperymentalnej interwencji niż typowego accrochage. Aktualnie uczelnia prowadzi starania zmierzające do opracowania koncepcji reedycji działań Galerii w tymczasowej przestrzeni oraz nowym budynku UAP.

—

idea - Sławomir Sobczak, Anna Tyczyńska, Krzysztof Łukomnski
Organizator Stowarzyszenie Via Activa
Współorganizatorzy - Fundacja Mediations Biennale oraz Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu
finansowanie - Urząd Marszałkowski województwa Wielkopolskiego

/ Zaproszenie / http://galeriaon.asp.poznan.pl / data dostępu: 03.12.2018 /

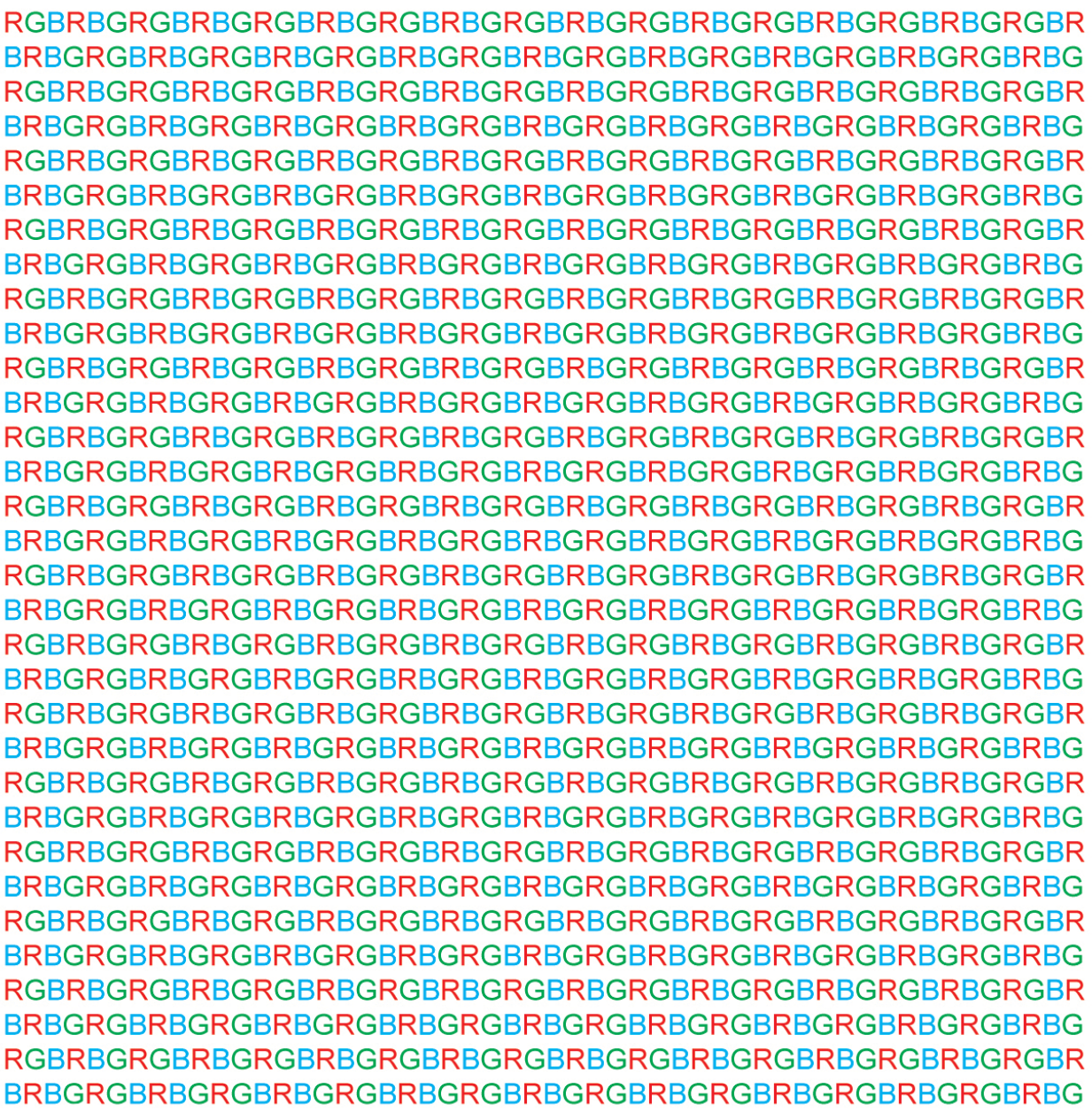

Łukasz Ogórek / RGBRBGR / Permutacja zbioru strukturalnych składowych matrycy zjawiska ekranowego / DVD, 02:26 w pętli / 2004 / ilustracja /

Ściany / 8th Mózg Festival / Galeria Miejska BWA w Bydgoszczy / 15-29.11.2012 /



Projekt Ściany
Festiwal Muzyki Współczesnej i Sztuk Wizualnych – 8th Mózg Festival
otwarcie wystawy: 15.11.2012, godz. 19.00
2012.11.15 – 2012.11.29
Festiwal Muzyki Współczesnej i Sztuk Wizualnych – 8th Mózg Festival
Od 15 do 17 listopada 2012 roku odbędzie się kolejna, ósma edycja Festiwalu Muzyki Współczesnej i Sztuk Wizualnych – 8th`Mózg Festival`. Projekt realizowany będzie w sali koncertowej Miejskiego Centrum Kultury oraz w klubie `Mózg`, natomiast część wizualna festiwalu odbędzie się w Galerii Miejskiej bwa w Bydgoszczy.
Prezentowana będzie wystawa zbiorowa pod tytułem `Ściany` cz. 2, w której wezmą udział następujący artyści: Tomasz Mażewski, Łukasz Ogórek, Jakub Pieleszek, Piotr Szmitke, Artur Trojanowski, ZbyZiel. Kuratorem wystawy jest Jolanta Ciesielska.
Na wystawę składają się obrazy, zdjęcia oraz prace multimedialne odnoszące się do idei artystycznych Johna Cage`a, którego rok jest obecnie obchodzony.
Poza pracami wymienionych artystów, podczas festiwalu prezentowane będą w Galerii Miejskiej bwa filmy pokazujące najciekawsze wykonania muzyki Johna Cage'a, jak również 2 filmy dokumentalne o muzyce współczesnej: `Step Across the Border` oraz `On the Edge`.

/ Zaproszenie / http://www.mozg.pl/8festiwal/pl/program/wystawa-zbiorowa-sciany /
data dostępu: 03.12.2018 /



Łukasz Ogórek / 4:33 / Samplowane na 25 ścieżkach wykonanie kompozycji Johna Cage'a 4:33 / DVD w pętli / 2003 / Widok wystawy / fot. Jolanta Ciesielska /
Łukasz Ogórek / RGBRBGR / Permutacja zbioru strukturalnych składowych matrycy zjawiska ekranowego / DVD, 02:26 w pętli / 2004 / Widok wystawy / fot. Jolanta Ciesielska /

Front Wschodni / W ramach festiwalu Festiwalu Łódź Czterech Kultur 2012 /

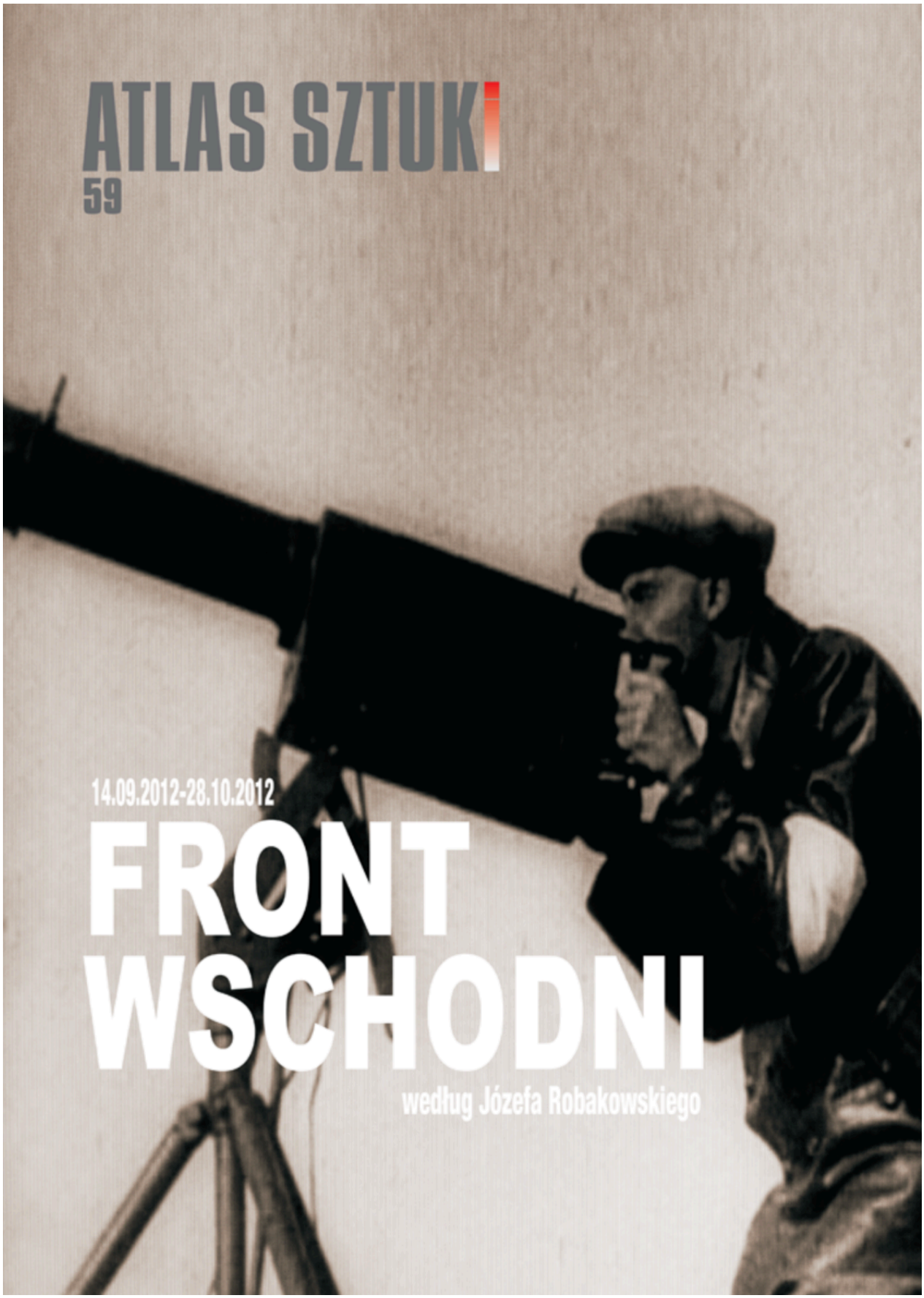

Atlas Sztuki w Łodzi / 14.09-28.10.2012 /

Front Wschodni to już czwarte spotkanie z Józefem Robakowskim w Atlasie Sztuki. Profesor Józef Robakowski – pomysłodawca i kurator Frontu Wschodniego – stawia pytanie: jaki wpływ na sztukę i kulturę Łodzi miał przyjazd w latach 20. XX wieku kilku awangardowych artystów z Rosji? Na wystawie pokazane zostaną prace następujących artystów: Władysława Strzemińskiego, Karola Hillera, grupy Jung Idysz, Samuela Szczekacza, Juliana Lewina, Konstantego Mackiewicza, Aleksandra Rodczenki, Pawła Fiłonowa, Dżigi Wiertowa, Siergieja Paradżanowa, Günthera Ueckera, Stanisława Ignacego Witkiewicza, Wacława Szpakowskiego, Gerarda Jürgena Bluma-Kwiatkowskiego, Wojciecha Wiszniewskiego, Józefa Robakowskiego, Zbigniewa Rybczyńskiego, Wojciecha Bruszewskiego, Ryszarda Waśki, Małgorzaty Borek, Kamila Kuskowskiego, Zygmunta Krauzego, Łukasza Ogórka, Anny Orlikowskiej, Macieja Walczaka, Aleksandry Chciuk, Aleksandry Czerniawskiej i kapeli Moskwa.
Prezentowane na wystawie prace pochodzą ze zbiorów Muzeum Sztuki, Muzeum Narodowego w Warszawie, Kolekcji Dariusza i Krzysztofa Bieńkowskich, Galerii Wymiany, Kolekcji Cezarego Pieczyńskiego (Galeria Piekary), Kolekcji Hendrika A. Berinsona (Galeria Berinson), archiwów TVP w Łodzi, WFO oraz artystów.
W katalogu publikujemy dwie rozmowy z profesorem Józefem Robakowskim. Jedną z nich przeprowadził Michał Jachuła, kurator młodego pokolenia, na co dzień pracujący w Galerii Arsenał w Białymstoku, drugą zaś niżej podpisany. Zapraszając do obejrzenia Frontu Wschodniego w Atlasie Sztuki, przytoczę słowa profesora Józefa Robakowskiego, który w jednym z wywiadów mówi: "Wystawa Front Wschodni to moja wypowiedź jako artysty. […] Jako artysta nie muszę się do końca liczyć z historią sztuki i utartym przez historyków sposobem rozumienia konstruktywizmu. W tej wystawie zamieniam się raczej w aktywnego intruza, którego interesuje pytanie, czy prace, które pojawią się w zorganizowanej przeze mnie przestrzeni mają aktualnie siłę działania energetycznego? Ustawione w nowym multimedialnym porządku powinny uruchomić wśród zwiedzających nowe wrażenia. Sytuacja ma być z założenia ryzykowna, inaczej nie osiągnę twórczego przesunięcia, na którym mi bardzo zależy".
Jacek Michalak

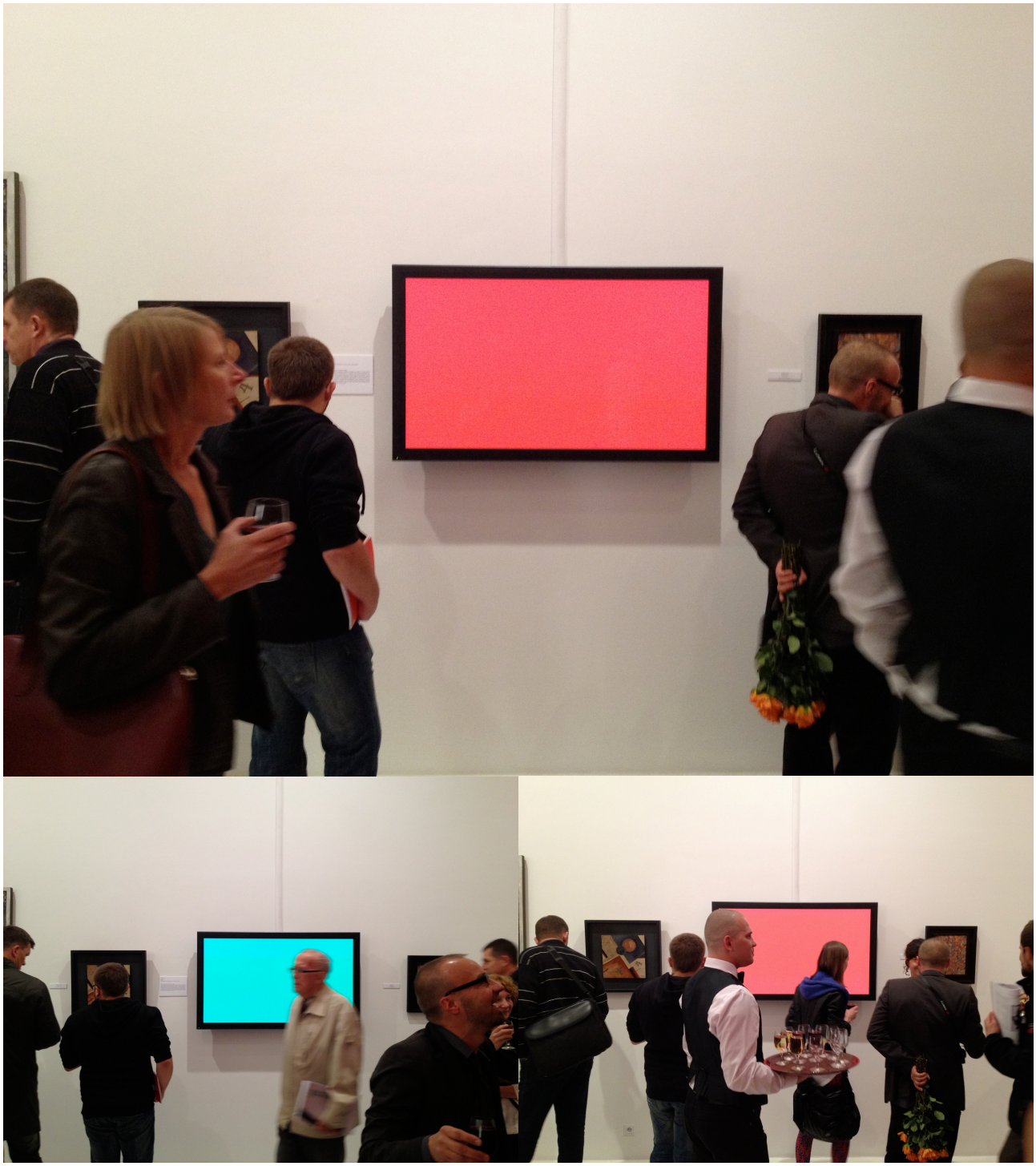

Łukasz Ogórek / RGBRBGR / Permutacja zbioru strukturalnych składowych matrycy zjawiska ekranowego / DVD, 02:26 w pętli / 2004 / Widok wystawy / fot. Małgorzata Górska-Ogórek /

Podróże Fantasmagoryczne / Galeria Zero w Berlinie / 24.02-10.03.2012 /

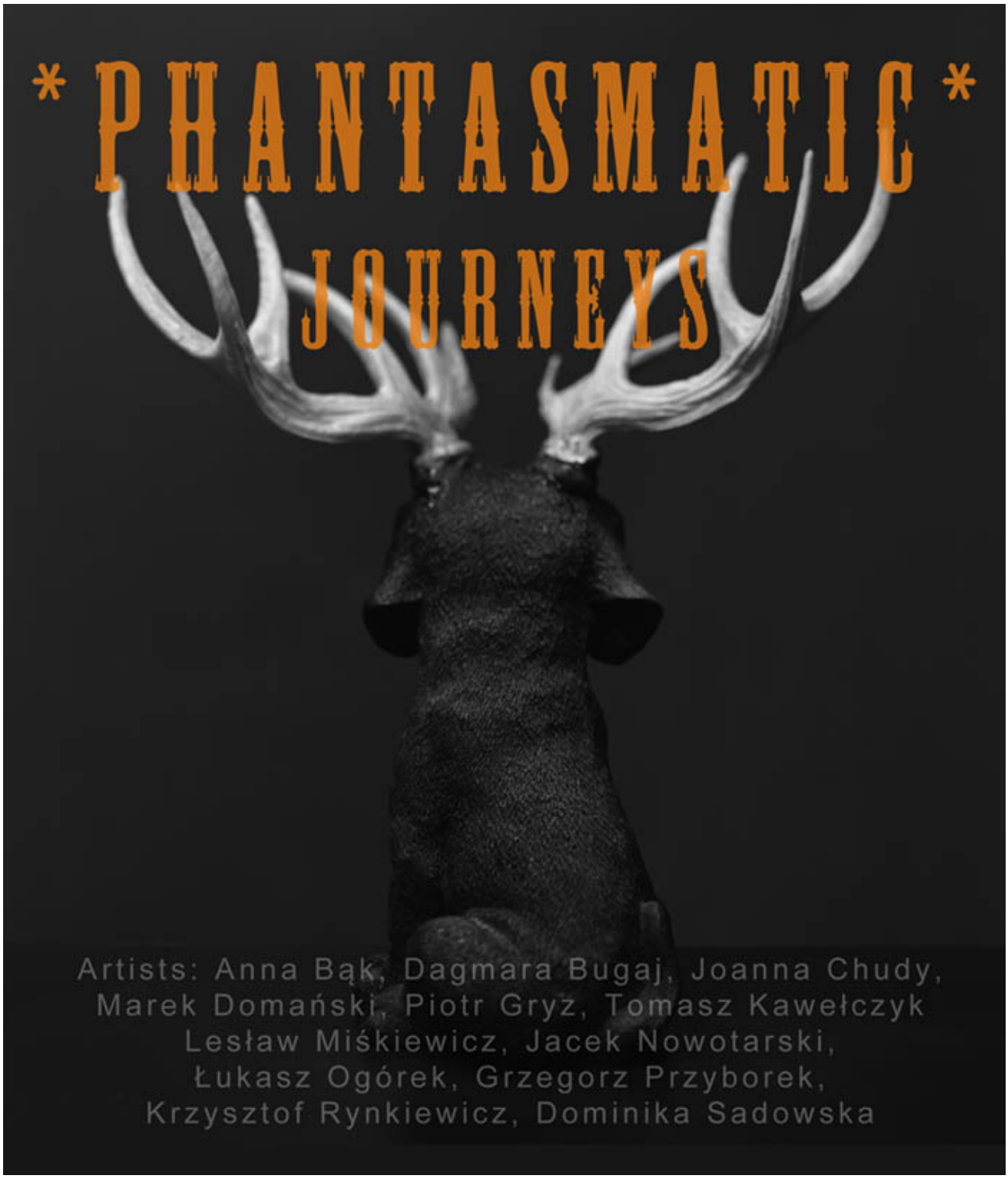

24 lutego 2012 r. w berlińskiej Galerie Zero (Köpenicker Straße 4, Berlin) odbędzie się wernisaż wystawy dwunastu artystów łódzkiej ASP.
Ekspozycja potrwa do 10 marca 2012 r. (galeria czynna w czwartki i piątki 12.00-18.00).
***

W wystawie udział biorą:

- prof. Grzegorz Przyborek
- prof. Lesław Miśkiewicz
- prof. Jacek Nowotarski
- dr hab. Krzysztof Rynkiewicz
- dr hab. Marek Domański
- dr Łukasz Ogórek
- mgr Tomasz Kawełczyk
- mgr Dominika Sadowska
- mgr Joanna Chudy
- mgr Anna Bąk
- mgr Dagmara Bugaj
- mgr Piotr Gryz
-

Wystawa jest prezentacją wybranych dzieł artystów, wykładających w Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Swoje artystyczne doświadczenia w różnych dziedzinach sztuk wizualnych starają się spożytkować w procesie dydaktycznym, podczas zajęć w Katedrze Multimediów. Różnorodność technik, tematów i doświadczeń, stanowi wyjątkową wartość, pozwalającą na aktywną odpowiedź na procesy zachodzące we współczesnej kulturze i sztuce, której podstawową cechą jest płynność i różnorodność. Oczywiste wydaje się, że metaforą sytuacji, w której znajdują się współcześni artyści jest podróż w nieznane, w której każdy może liczyć tylko na własne siły.
Marek Domański

/ Zaproszenie / http://www.zero-project.org/2012_phantasmaticjourneys.html /



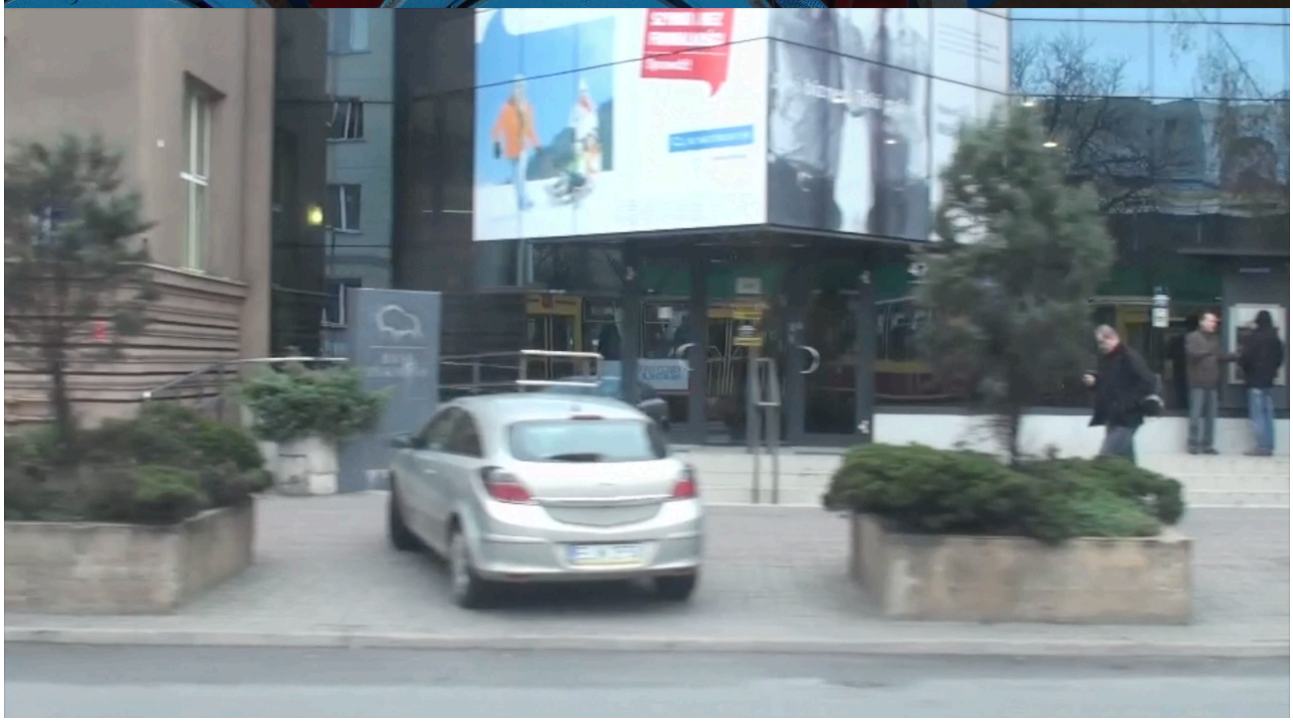

Łukasz Ogórek / RZECZYWISTOŚĆ NIE ISTNIEJE / Hasło w przestrzeni publicznej / Realizacja video, dokumentująca kurs tramwaju z hasłem RZECZYWISTOŚĆ NIE ISTNIEJE umieszczonym na ścianie bocznej pojazdu, HD 1:11:02 w pętli / 2010 /

Young Polish Artists on Tour / Galeria Espacio Trapezio w Madrycie, Hiszpania / 06.10-06.11.2011 /



Young Polish Artists on tour
Madryd-Berlin
Kurator: Agnieszka Kulazińska
Madryt, Kurator: Pensart, Javier Duero
6 października-6 listopada **Building Bridges**, wystawa w espacio trapézio, Mercado de San Antón C/ Augusto Figueroa, 24, 2ª Planta
Artyści: Wojtek Bąkowski, Alicja Bielawska, Karolina Freino, Kama Sokolnicka, Zorka Wollny

Projekt dofinansowany został w ramach programu Ministra Kultury RP Polska Prezydencja 2011

LA REALIDAD NO EXISTE

Young Polish Artists on tour to cykl prezentujący prace młodych polskich artystów w stolicach europejskich, w 2011 w Berlinie i Madrycie. Celem projektu jest z jednej strony promocja młodych, z drugiej postawienie pytania, jak sztuka może wpłynąć na zmianę wizerunku naszego kraju. Tytuł pojawił się w sposób oczywisty, cel wystaw to promocja polskiej sceny artystycznej przy okazji Polskiego Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Młodzi twórcy wybrani zostali z kilku powodów. Ich sztuka nie uwikłana w walkę o wolność (twórczość lat 80-tych) czy określenia granic odzyskanej swobody (lat 90-te) proponuje „świeże" spojrzenie, jest formalnym eksperymentem. Prace często wchodzą w twórczy dialog ze sztuką polską/światową lat 70-tych, 80-tych, 90-tych będąc „współczesnym" przypomnieniem historycznych nurtów. Artyści uwypuklają polskie zalety, ironizują na temat narodowych przywar, pozwalając je oswoić, zrozumieć. Dystans od granicznej daty 1989 zdejmuje z nich balast historycznego dziedzictwa.

Każda odsłona projektu *"Young Polish Artists on tour"* będzie inna. Kuratorzy z każdego miasta poproszeni zostali o wybór 5 artystów z zaproponowanej listy. Dzięki temu każda z wystaw jest wyjątkowa i ujawnia inny aspekt marki młodej polskiej sztuki.

Na madryckiej wystawie zostanie zaprezentowana po raz pierwszy w Hiszpanii twórczość Kamy Sokolnickiej, Zorki Wollny, Alicji Bielawskiej, Wojciecha Bąkowskiego, Karoliny Freino i Łukasza Ogórka. Niektóre z prac zostały stworzone specjalnie na tę wystawę. Artyści biorący udział w programie pracują w kontekście procesu badawczego, określającego ich projekt, który krystalizuje w różnego rodzaju mediach: wideo, performance, rysunek, kolaż, instalacja, rzeźba oraz interwencja w przestrzeni publicznej.

Wystawa przygotowana we współpracy z Pensart odbędzie się w centrum kulturalnym espacio trapézio. Ośrodek ten znajduje się w Chueca, jednej z śródmiejskich dzielnic Madrytu, która w latach 90. stała się popularnym miejscem rozrywki i zamieszkania wspólnoty homoseksualnej stolicy. Centrum dzielnicy przeistoczyło się w ten sposób z na poły marginalnego obszaru w otwarty i tolerancyjny rejon różnorodności kulturowej, właściwej współczesnemu społeczeństwu. Lokalizacja espacio trapézio w hali targowej San Antón, w sercu dzielnicy Chueca, jest jedną z cech definiujących charakter tego ośrodka. Podkreśla ona jego tożsamość jako punktu wyjścia do poszukiwania wzajemnych powiązań sztuki, kultury, gospodarki, konsumpcji, dialogu i gastronomii.

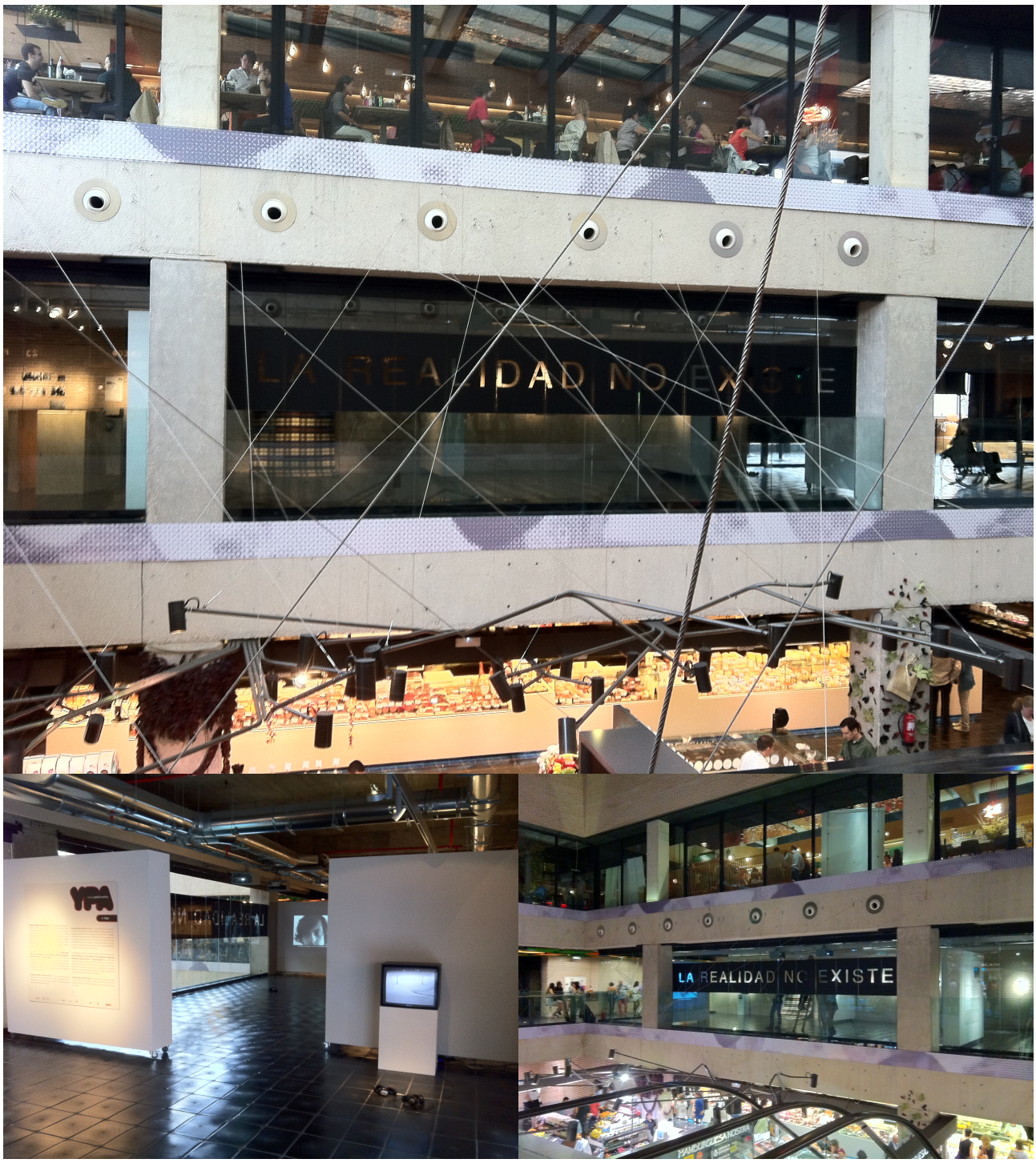

Łukasz Ogórek / LA REALIDAD NO EXISTE / Napis na szybie w oknie galerii, czarna folia, wymiary 845 x 250 cm / 2011 / Widok wystawy /

MPK (Międzyludzka Przestrzeń Komunikacji) / Fokus Lodz Biennale w Łodzi / 06.09.2010-03.07.2011 / wernisaż 17.06.2011 /





/ Zaproszenie /
https://www.facebook.com/pg/mpklodz/photos/?tab=album&album_id=182978905090985 /



Łukasz Ogórek / RZECZYWISTOŚĆ NIE ISTNIEJE / Hasło w przestrzeni publicznej / Realizacja video, dokumentująca kurs tramwaju z hasłem RZECZYWISTOŚĆ NIE ISTNIEJE umieszczonym na ścianie bocznej pojazdu, HD 1:11:02 w pętli / 2010 / Widok wystawy /
fot. Marcin Polak /

Działania w przestrzeni publicznej:

Light Move Festival / Galeria ASP przy ulicy Piotrkowskiej 68 w Łodzi / 14-16.10.2014







Łukasz Ogórek / Współpraca: Artur Chrzanowski i Anna Bąk / Instalacja świetlna /
Zapowiedź nowej galerii ASP przy ul. Piotrkowskiej 68 w Łodzi /
Pięciokanałowe światło stroboskopowe / 2014 / Nagranie dostępne w załączonym pliku /
https://www.facebook.com/asplodz/videos/835725726460100/

Zielony Jazdów / Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie / 13-14.07.2013 /



LIP
12

ZIELONY JAZDÓW|PROGRAM WYDARZEŃ: weekend 12 - 14 lipca

Publiczne · Organizatorzy: Zielony Jazdów

★ Zainteresowana | ✓ Wezmę udział | ...

12 lipca 2013 o 17:30 – 14 lipca 2013 o 17:00
Ponad rok temu

Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski ...
Warszawa
ul. Jazdów 2, 00-461 Warszawa
Pokaż mapę

Informacje | Dyskusja

17.00 – 18.00 Interwencja artystyczna: "Oddźwięk" – Daniel Koniusz i Łukasz Ogórek

Daniel Koniusz i Łukasz Ogórek zaproponują uczestnikom Zielonego Jazdowa włączenie się w proces tworzenia dźwięku, zamianę ich ciał w instrument muzyczny. Dźwięk stanie się świadectwem relacji, jakie zbudują ze sobą ciała uczestników zdarzenia. Wzajemny kontakt stanie się słyszalny. Dźwięk zależeć będzie od liczby uczestników, powstanie dzięki interakcji z urządzeniem reagującym na dotyk. Projekt "Oddźwięk" został po raz pierwszy zrealizowany w ramach programu Ekologie miejskie Muzeum Sztuki w Łodzi. W CSW Zamek Ujazdowski zostanie zaprezentowana druga odsłona projektu przygotowana specjalnie dla Zielonego Jazdowa.

Wideo z realizacji projektu w Łodzi:
vimeo.com/46676038

16.00 – 17.00 Interwencja artystyczna: "Oddźwięk" Daniel Koniusz i Łukasz Ogórek
(we współpracy z tancerzami zaproszonymi przez Małgorzatę Haduch do projektu "Passing Through Zielony Jazdów#1")

Daniel Koniusz i Łukasz Ogórek zaproponują uczestnikom Zielonego Jazdowa włączenie się w proces tworzenia dźwięku, zamianę ich ciał w instrument muzyczny. Dźwięk stanie się świadectwem relacji, jakie zbudują ze sobą ciała uczestników zdarzenia. Wzajemny kontakt stanie się słyszalny. Dźwięk zależeć będzie od liczby uczestników, powstanie dzięki interakcji z urządzeniem reagującym na dotyk.
W niedzielę 14 lipca w proces powstawania "Oddźwięku" włączą się tancerze zaproszeni przez Małgorzatę Haduch do jej projektu "Passing Through Zielony Jazdów#1". Projekt "Oddźwięk" został po raz pierwszy zrealizowany w ramach programu Ekologie miejskie Muzeum Sztuki w Łodzi. W CSW Zamek Ujazdowski zostanie zaprezentowana druga odsłona projektu przygotowana specjalnie dla Zielonego Jazdowa. Wideo z realizacji projektu w Łodzi:
vimeo.com/46676038

/ Informacje o wydarzeniu / https://www.facebook.com/events/144076465794693/



Łukasz Ogórek i Daniel Koniusz / Oddźwięk / Instalacja interaktywna /
Komputer, izolator portu USB, arduino, miedziane płytki, oprogramowanie Ableton Live +MaX/MSP / 2013 / Generowanie oddźwięku / fot. archiwum CSW /

Ekologie miejskie / Muzeum Sztuki w Łodzi / 19.05.2012 /

ms Muzeum Sztuki

muzeum kolekcja wystawy zasoby edukacja program

EN

dla zwiedzających
kalendarium
ms club
księgarnia

Newsletter

Podaj adres e-mail

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i akceptuję **regulamin** newslettera Muzeum Sztuki.

HOME | WYDARZENIA | ARCHIWUM

EKOLOGIE MIEJSKIE: ODDŹWIĘK / ŁUKASZ OGÓREK / DANIEL KONIUSZ

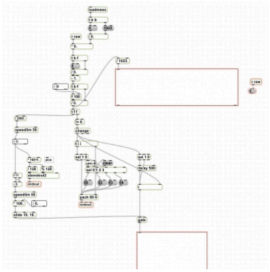

Skwerek, róg ul. Sienkiewicza i Traugutta

Realizacja przygotowana w ramach EKOLOGII MIEJSKICH ma polegać na wygenerowaniu dźwięku stanowiącego ekwiwalent obecności zgromadzonych osób. Dźwięk zależny od ilości uczestników, powstanie dzięki interakcji z urządzeniem reagującym na dotyk. Będzie więc próbą stworzenia tymczasowej wspólnoty generującej zmiany w krajobrazie dźwiękowym.

Łukasz Ogórek - studiował na Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. W 2002 roku Stypendium Nottingham Trent University w Wielkiej Brytanii. W 2008, stypendium Radius, Alexandria Contemporary Arts Forum w Egipcie. W roku 2011 uzyskał stopień doktora sztuk plastycznych na Wydziale Komunikacji Multimedialnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Od 2003 roku pracownik dydaktyczny w Pracowni Fotografii i Obrazu Video. Obecnie adiunkt w Pracowniach Multimediów Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. http://www.logorek.asp.lodz.pl/

Daniel Koniusz - studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu na Wydziale Komunikacji Multimedialnej. Od 2009 roku jest pedagogiem w Katedrze Intermediów na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Współtwórca projektu 8780 w galerii XR w Luboniu.

/ Zaproszenie / https://msl.org.pl/wydarzeniams/archiwum/oddzwiek,112.html /

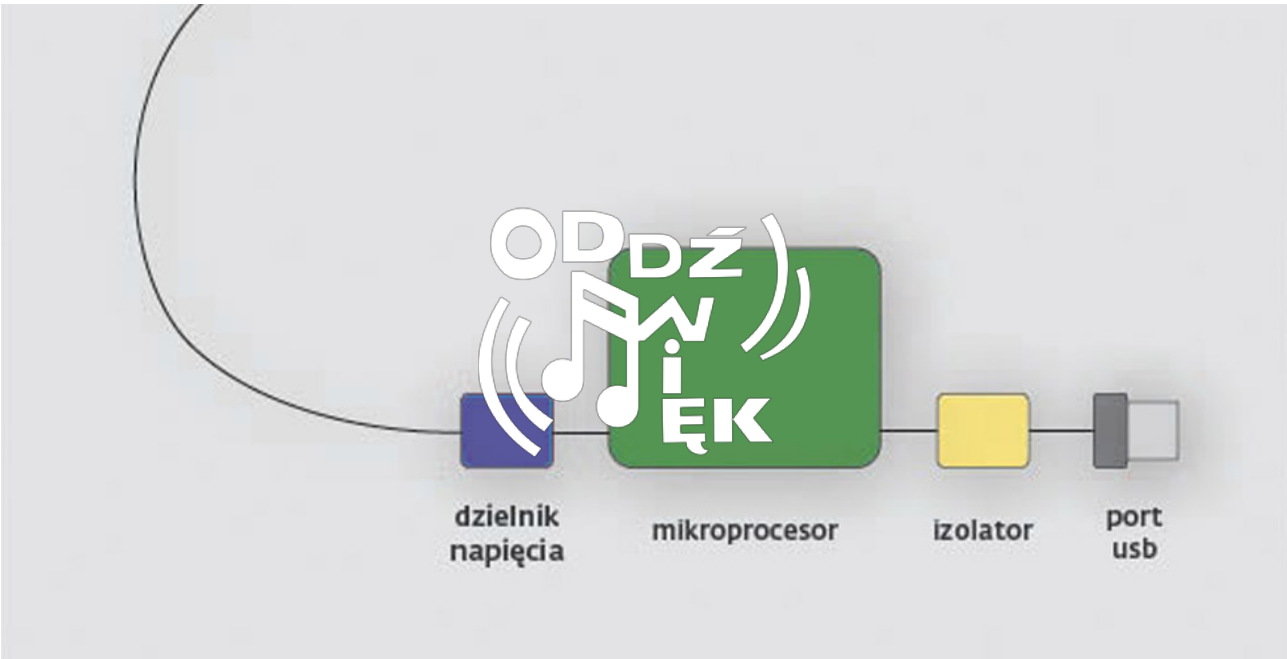

Oddźwięk
11/05/2012 | Kategoria: **Projekty**
19 maja godz. 19
Skwer na rogu Sienkiewicza i Traugutta (pod muralem z motylem)
Noc Muzeów
Łukasz Ogórek, Daniel Koniusz
Współpraca: Lucia von Horn Pagano, Owoce i Warzywa
Instalacja zadziała jedynie w momencie powołania tymczasowej wspólnoty. Wygenerowane dźwięki będą stanowiły ekwiwalent obecności zgromadzonych osób. Zależne od ilości uczestników dźwięki będą rezultatem interakcji z urządzeniem reagującym na dotyk.
Chętni wezmą do rąk podłączone do prądu miedziane płytki, a następnie, z wybranymi osobami,



zamykając i otwierając obieg, będą mogli odegrać wspólną kompozycję.
Ten hybrydalny instrument jest możliwy dzięki dobremu przewodnictwu, które posiadają zarówno miedziane płytki, jak i ludzkie ciała. To, co nastąpi podczas aktywowania instalacji to zwyczajne przenoszenie ładunków elektrycznych. Technologia jest prosta i stanowi pretekst do kolektywnego generowania oraz interpretowania dźwięków. Tak jak muzycy w orkiestrze muszą obserwować dyrygenta i siebie nawzajem po to, żeby harmonijnie współbrzmieć, my spróbujemy odegrać wynegocjowaną między uczestnikami melodię, która pokaże jak istotne jest w procesie powstawania muzyki „ciepło społeczne”.

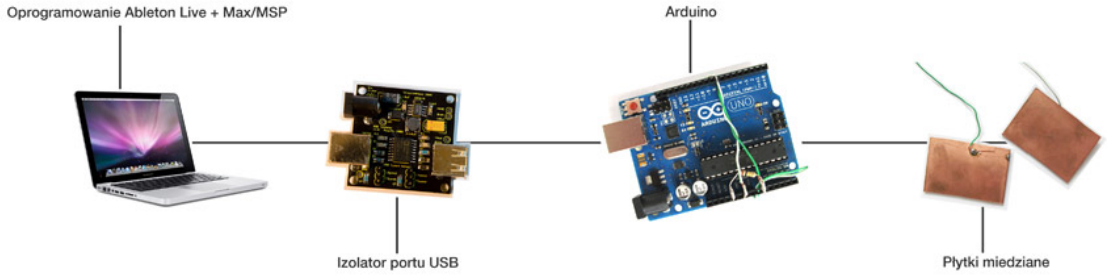

Przewodnictwo możemy rozumieć jako język za pomocą którego potrafimy wpisać dźwięk w ludzkie ciało i uwalniać go w trakcie performowania. Ciało, ręce, głowa, odsłonięte części ciała wpływają na rodzaj dźwięku. Słuchanie muzyki jest w końcu doświadczeniem „wcielania”; zatrzymując dźwięk wewnątrz muzyka jest zawsze „w” i „o” ciałach; jest rezultatem i przyczyną ich poruszeń.

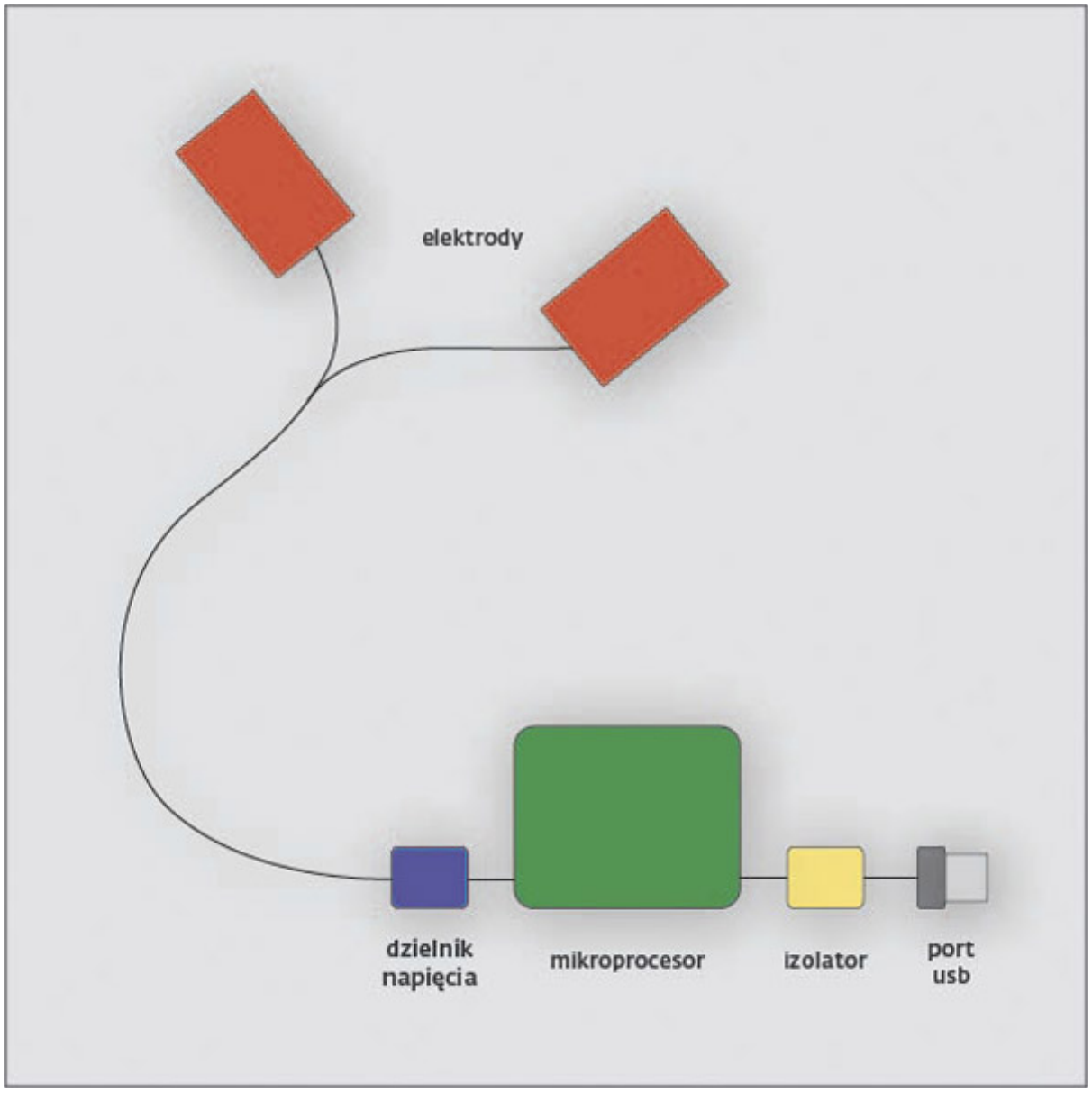

Pod tym linkiem znajdziecie szczegółową instrukcję obsługi. Krok po kroku

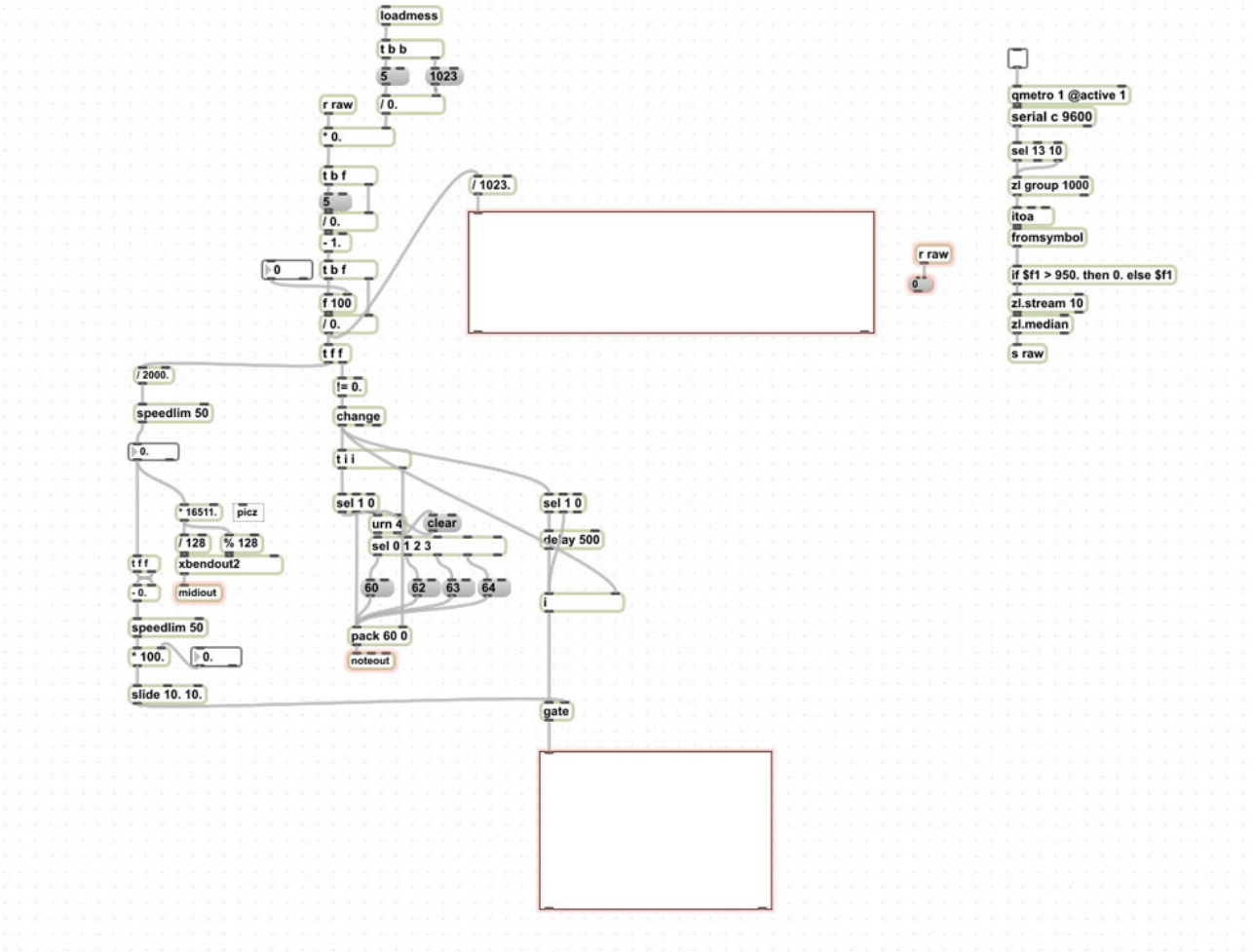



Łukasz Ogórek i Daniel Koniusz / Oddźwięk / Instalacja interaktywna /
Komputer, izolator portu USB, arduino, miedziane płytki, oprogramowanie Ableton Live +MaX/MSP / 2012 / Generowanie oddźwięku / fot. Zuza Brzozowska /



Oddźwięk - Łukasz Ogórek i Daniel

Oddźwięk - Łukasz Ogórek i Daniel Koniusz

6 years ago | More

Ekologie Miejskie + Follow

465 1 0 0 Share

Instalacja działa jedynie w momencie powołania tymczasowej wspólnoty. Wygenerowane dźwięki stanowią ekwiwalent obecności zgromadzonych osób. Zależne od ilości uczestników dźwięki są rezultatem interakcji z urządzeniem reagującym na dotyk.
Jak to działa? Trzeba wziąć do rąk - podłączone do prądu - miedziane płytki, a następnie, z wybranymi osobami, zamykając i otwierając obieg, odgrywać wspólną kompozycję.

Ten hybrydalny instrument jest możliwy dzięki dobremu przewodnictwu, które posiadają zarówno miedziane płytki, jak i ludzkie ciała. To, co nastąpi podczas aktywowania instalacji to zwyczajne przenoszenie ładunków elektrycznych. Technologia jest prosta i stanowi pretekst do kolektywnego generowania oraz interpretowania dźwięków. Tak jak muzycy w orkiestrze muszą obserwować dyrygenta i siebie nawzajem po to, żeby harmonijnie współbrzmieć, my spróbujemy odegrać wynegocjowaną między uczestnikami melodię, która pokaże jak istotne jest w procesie powstawania muzyki „ciepło społeczne".

Przewodnictwo możemy rozumieć jako język za pomocą którego potrafimy wpisać dźwięk w ludzkie ciało i uwalniać go w trakcie performowania. Ciało, ręce, głowa, odsłonięte części ciała wpływają na rodzaj dźwięku. Słuchanie muzyki jest w końcu doświadczeniem „wcielania"; zatrzymując dźwięk wewnątrz muzyka jest zawsze „w" i „o" ciałach; jest rezultatem i przyczyną ich poruszeń.

Related Videos
Autoplay next video

Related Videos
Autoplay next video


Oddźwięk - Łuka...
Ekologie Miejskie


DINNER FOR FEW
Nassos Vakalis


Nicola Triscott (Ar...
Ekologie Miejskie

Ad closed by Google
Stop seeing this ad
Why this ad?

Dokumentacja video / Lucia von Horn Pagano / Ekologie Miejskie / Muzeum Sztuki w Łodzi / https://vimeo.com/46676038 /

Spis prac:

Zwierzenie 3

Fotopułapka 6

Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe) część pierwsza 9

Życzenia (mam nadzieję, że to możliwe) część druga 12

Czy dźwięk jest słyszalny 22

Wolna amerykanka 25

Koralacje 28

Podlew 28

Nimb do zdjęcia 32

Wiatr w polu 35/37/46

Niestworzone rzeczy 40/56

Poza 43/50

Hel jes 53

Podejrzany przechodzień 60

Stan rzeczy II 62

Mniejszości 65

Rzeczywistość nie istnieje (praca sprzed 2011 roku) 68/86/89/92

RGBRBGR (praca sprzed 2011 roku) 71/79/81/83

Fotoogniwo 74

Łódź ul. Nawrot 34/36 76

4:33 (praca sprzed 2011 roku) 81

Zapowiedź nowej galerii ASP przy ul. Piotrkowskiej 68 w Łodzi 95

Odźwięk 96/98



Data dostępu do źródeł internetowych: 03.12.2018